

doc!

D O C P H O T O M A G A Z I N E . C O M

N O 23 - M A Y 2014 | N R 23 - M A J 2014



DUGGLEBYMANSHOLTLANDEMARDBRUY
IWICKIFÜRTBAUERPALINCHAKFRYMARK

let's talk
about doc!

Publisher | Wydawca

BLOW UP PRESS

**BLOW
UP
PRESS**

Editor-in-Chief | Redaktor naczelny

Grzegorz K. Kosmala

Contributing Editors | Współpraca redakcyjna

Johann Ryno de Wet (Bureau Chief, Africa)

Mariusz Janiszewski

Creative Director | Dyrektor kreatywny

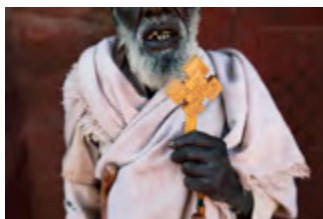
Aneta Kowalczyk (BB Graphic)

Translator | Tłumaczenia

Aleksandra Duszyńska

Cover photo | Zdjęcie na okładce

Luke Duggleby



A priest holds an Orthodox Christian crucifix at his church in the ancient Province of Tigray (Ethiopia), widely considered to be the fulcrum of Ethiopian culture with towns dated to before the birth of Christ.

Kapłan trzyma prawosławny krucyfiks w jego kościele w prowincji Tigraj (Etiopia), którą powszechnie uważa się za kolebkę kultury etiopskiej, z miastami założonymi przed narodzinami Chrystusa.

Contact | Kontakt

doc@docphotomagazine.com

Advertising | Reklama

ad@docphotomagazine.com

Submissions | Zgłoszenia

submit@docphotomagazine.com

On the WEB | W internecie



ISSN

2299-2855

Address | Adres

BLOW UP PRESS

doc! photo magazine

31 Nowogrodzka Str., 00-511 Warsaw, Poland

All images and text published in doc! photo magazine are the sole property of the featured authors (photographers, contributors and editors) and subject to copyright. / No image or text may be reproduced, edited, copied or distributed without the express written permission of its legal owner. / No part of this publication may be reproduced in any form, digital or mechanical, printed, edited or distributed without the prior written consent of the publisher. / All rights reserved.

Wszystkie zdjęcia oraz teksty opublikowane na łamach doc! photo magazine są wyłączną własnością poszczególnych autorów (fotografów, współpracowników i wydawców) i po dlegają ochronie praw autorskich. / Żadne zdjęcie lub żaden tekst nie może być reprodukowany, edytowany, kopiowany lub dystrybuowany bez pisemnej zgody jego prawnego właściciela. / Żadna część tej publikacji nie może być reprodukowana w jakiegokolwiek formie, cyfrowej lub mechanicznej, drukowana, edytowana lub dystrybuowana bez uprzedniej pisemnej zgody wydawcy. / Wszystkie prawa zastrzeżone.

**PHOTO
ROMANIA**
PRESENTS



**16
MAY**

**PHOTOGRAPHY WORKSHOP
PRODUCING AND
LIGHTING SUCCESSFUL
LOCATION SHOTS**



**PHOTO ROMANIA
A·C·A·D·E·M·Y**

WEDDING • NATURE • FASHION • STUDIO • LIGHT-PAINTING • DIY • HORROR • CONCEPTUAL • EVENTS

3RD EDITION 2014 ROMANIA

**WITH DREW GARDNER
IN CLUJ-NAPOCA, ROMANIA**

BOOK YOUR PLACE NOW!

**+ 16 MORE PHOTOGRAPHY WORKSHOPS
WWW.PHOTOROMANIAFESTIVAL.RO/ACADEMIA**

Dear doc!-ers,

We are inviting you to the *doc! photo magazine* #23. Coming out with a new edition is always an important moment for us, because it makes us consider what your opinion about it will be like and what emotions it will awake in you. We hope that this selection and these subjects, that you will go through soon, will move you and will become a source of many positive emotions as well as many reflections.

The main photographer of this issue – **Luke Duggleby, winner of the Award of Excellence** in the Issue Reporting Picture Story category of this year edition of the **Pictures of the Year International contest** – will take you to the border of Thailand, Laos, and Vietnam to tell you about a problem of illegal dog meat trade. But we have to warn you – due to drastic images, this material is intended only for viewers with strong nerves. From the interview with Luke, to the reading of which we encourage you strongly, you can learn about the making of this series.

The following photographers are also presenting their materials in this issue :

- **Antoine Bruy** – on people who have decided to live far away from the urban buzz;
- **Daniel Frymark** – on a common passion of two friends making together their own gym;
- **Stefan Fürtbauer** – on special Viennese snack-points;
- **Argymir Iwicki** – on Islamic Kurban Bayram fest celebrated by Polish Tatars;
- **Nicolas Landemard** – on place of those who have gone;
- **Werner Mansholt** – on Elvis Presley cult in a German town Bad Nauheim;
- **Mikhail Palinchak Jr.** (doc! #7) – on demonstrations on the Euromaidan in Kyiv.

From our additional stories, **we recommend a photo-report of the first doc! academy workshops**, that took place in March in India under **Maciej Dakowicz's** (doc! #12) watchful eye. The photographs presented in this report are made by **Benicio Murray, Ridwan Prasetyo**, and **Heriadi Yoewono**.

Finally, we want to **invite you to the May doc! talks meeting dedicated to one of the world's most famous Polish photojournalists – Tomasz Tomaszewski** (doc! #21). For more information regarding this meeting, go to page 220.

Have a nice visual reading!

Drodzy doc!-ersi,

Zapraszamy was do lektury 23. numeru “doc! photo magazine”. Oddanie kolejnego numeru jest dla nas zawsze bardzo ważnym momentem, podczas którego zastanawiamy się, jak przyjmiecie materiały, które dla was przygotowaliśmy i jakie emocje w was wzbudzą. Mamy nadzieję, że ten wybór i tematy, jakie za chwilę przed wami odsłoniemy, dostarczą waszym oczom i waszej wrażliwości wiele pozytywnych bodźców, jak również wiele przemyśleń.

Główny bohater tego wydania – **Luke Duggleby, laureat Award of Excellence** w kategorii Issue Reporting Picture Story tegorocznej odsłony konkursu **Pictures of the Year International** – zabierze was na pogranicze Tajlandii, Laosu i Wietnamu by przedstawić wam problem nielegalnego handlu psim mięsem. Tutaj musimy was ostrzec – ze względu na drastyczność zdjęć, materiał ten przeznaczony jest jedynie dla odbiorców o mocnych nerwach. O kulisach tego materiału możecie też przeczytać w wywiadzie z Lukiem, do którego lektury gorąco was zachęcamy.

A ponadto wewnątrz tego numeru swoje materiały prezentują:

- **Antoine Bruy** – o ludziach, którzy postanowili zamieszkać z dala od miejskiego gwaru;
- **Daniel Frymark** – o wspólnej pasji dwóch przyjaciół, dzięki której stworzyli własną siłownię;
- **Stefan Fürtbauer** – o wyjątkowych wiedeńskich punktach małej gastronomii;
- **Argymir Iwicki** – o muzułmańskim święcie Kurban Bajram obchodzonym przez polskich tatarów;
- **Nicolas Landemard** – o miejscu tych, co odeszli;
- **Werner Mansholt** – o kulcie Elvisa Presley’a w niemieckim Bad Nauheim;
- **Michaił Palinczak Jr.** (doc! #7) – o wydarzeniach na Euromajdanie w Kijowie.

Z dodatków do numeru **polecamy foto-relację z pierwszych warsztatów doc! academy**, które w marcu odbyły się w Indiach pod czujnym okiem **Macieja Dakowicza** (doc! #12). Autorami zdjęć są **Benicio Murray, Ridwan Prasetyo** oraz **Heriadi Yoewono**.

A na koniec wstępu zapraszamy was na **majowe spotkanie z cyklu doc! talks. Naszym gościem będzie jeden z najbardziej znanych w świecie polskich fotoreporterów – Tomasz Tomaszewski** (doc! #21). Więcej informacji o tym spotkaniu znajdziecie na str. 220.

Życzymy wam miłej wizualnej lektury!

5-15.06
2014

ŁÓDŹ
POLAND



FOTOFESTIWAL

13TH INTERNATIONAL FESTIVAL OF PHOTOGRAPHY IN ŁÓDŹ

PHOTO BY VOLKER HINZ

ROGER BALLENG, VOLKER HINZ, EVGENIA ARBUGAEVA, PHILLIP TOLEDANO, VINCENT FOURNIER
MAGNUM PHOTOS WORKSHOPS, EXHIBITIONS, SLIDESHOWS, PHOTO BOOKS, MEETINGS, PARTIES

FOTOFESTIWAL.COM

ORGANISER

FESTIVAL CENTRE

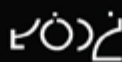
CO-ORGANISERS



ART INKUBATOR
w FABRYCE SZTUKI



FABRYKA SZTUKI



Fotofestival jest współfinansowany
ze środków otrzymanych
od Urzędu Miasta Łodzi

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego

13

Antoine Bruy

SCRUBLANDS | BUSZ

37

doc! interview

LUKE DUGGLEBY

YOU HAVE TO BE IN THE SUBJECT | TO WAŻNE, BY WEJŚĆ W TEMAT

52

Luke Duggleby

THAILAND'S ILLEGAL DOG MEAT TRADE
NIELEGALNY HANDEL PSIM MIĘSEM W TAJLANDII

75

Daniel Frymark

GYM | SIŁKA

97

Mikhail Palinchak Jr.

EUROMAIDAN | EUROMAJDAN

123

Stefan Fürtbauer

EITERQUELLEN

141

Argymir Iwicki

KURBAN BAYRAM AT POLISH TATARS
KURBAN BAJRAM U POLSKICH TATARÓW

167

Nicolas Landemard

THE END OF THE FAMILY | ZMIERZCH RODZINY

189

Werner Mansholt

ELVIS NEVER DIES | ELVIS WIECZNIE ŻYWY

211

doc! academy

219

doc! talks

223

doc! recommends

NEW STREET AGENDA: WORKSHOP!

BERLIN (GERMANY)
JUNE 12-15, 2014

d!
ACADEMY

LAST
SEATS!

MORE
INFO >

D U G G L E B Y L A N D E M
A R D B R U Y M A N S H O L T
I W I C K I F Ü R T B A U E R
P A L I N C H A K F R Y M A R K



© EMILIE DECOURCELLE

Antoine Bruy (b. 1986) | based in Villeneuve-d'Ascq (France) | graduated from the CEPV Photography School of Vevey (Switzerland) and ENSAV Art School of La Cambre in Brussels (Belgium) | has presented his photographs at numerous exhibitions in France, Germany, Poland, Switzerland, and Cambodia | his portfolio of achievements includes honourable mentions of the Lucie Foundation Emerging scholarship programme (2014) and the International Photography Awards in Deeper Perspective category (2011) | shortlisted at the EWZ Selection (2014) and finalist of the vfg Nachwuchsförderpreis (2010), Festival for Young Photojournalism (2014), and Grand Prix Fotofestiwal in Lodz (Poland, 2014).

Antoine Bruy (ur. 1986) | mieszka w Villeneuve-d'Ascq (Francja) | ukończył Szkołę Fotografii CEPV w Vevey (Szwajcaria) i Szkołę Sztuk Wizualnych ENSAV w Brukseli (Belgia) | swoje zdjęcia prezentował na wystawach we Francji, Niemczech, Polsce, Szwajcarii i Kambodży | wśród jego osiągnięć są wyróżnienia w programie stypendialnym Lucie Foundation Emerging (2014 r.) oraz w konkursie International Photography Awards w kategorii Deeper Perspective (2011 r.) | znalazł się na krótkiej liście w konkursie EWZ Selection (2014 r.) | finalistą vfg Nachwuchsförderpreis (2010 r.), Festival for Young Photojournalism (2014 r.) i Grand Prix Fotofestiwal w Łodzi (Polska, 2014 r.).

www.antoinebruy.com

BUSZ | SCRUBLANDS

From 2010 to 2013, I hitchhiked throughout Europe with the aim to meet men and women who made the radical choice to live away from cities, willing to abandon their lifestyle based on performance, efficiency and consumption.

Without any fixed route, driven by encounters and chance, this trip eventually became for me a similar kind of initiatory quest to these of those families. The experiments are here display various fates which I think should not only be seen at a political level, but more importantly as daily and immediate experiences.

The heterogeneity of places and situations shows us the beautiful paradox of the pursuit of a utopia through permanent empirical attempts and sometimes errors. Unstable structures, recovered materials, or multiple applications of agricultural theories allow us to see the variety of human trajectories. All of which aiming at developing strategies to gain greater energy, food, economic or social autonomy.

These are in some way spontaneous responses to the societies these men and women left behind. Therefore their land is exploited but never submitted, the time has lost his tight linearity to become a slow and deliberate pace. No more clock ticking but the ballet of days and nights, seasons and lunar cycles.

W latach 2010–2013 podróżowałem autostopem po Europie, by poznać ludzi, którzy podjęli radykalną decyzję zamieszkania z dala od miast, chcąc porzucić dotychczasowy styl życia, którego podstawę stanowiły rywalizacja, wydajność i konsumpcja.

Ostatecznie, ta prowadzona bez rozpisanej trasy, sterowana spotkaniami i przypadkiem podróż stała się dla mnie czymś w rodzaju wstępnego poszukiwania takich właśnie rodzin. Takie doświadczenia odsłaniają różnorodność ludzkich losów, które według mnie nie powinny być postrzegane tylko przez pryzmat polityki, ale bardziej przez ich codzienne i bezpośrednie zmagania.

Różnorodność miejsc i zdarzeń ukazuje nam piękny paradoks pogoni za utopią naznaczonej ciągłymi badaniami empirycznymi i czasami błędami. Niepewne struktury, materiały z odzysku czy wielokrotne zastosowania teorii rolniczych pozwalają nam dostrzec różnorodność ludzkich trajektorii. Ale wszystkie wiodą do opracowania strategii zdobycia lepszej energii, żywności, ekonomicznej czy społecznej autonomii.

W pewnym sensie są to spontaniczne odpowiedzi tych ludzi porzuconym przez nich społecznościom. Dlatego ich ziemia jest uprawiana, ale nigdy zawłaszczana, a czas utracił swoją ciasną linearność na korzyść powolnego, rozważnego tempa. W miejscu tykających zegarów jest taniec dni i nocy, są pory roku i fazy księżyca.





















D U G G L E B Y L A N D E M
A R D B R U Y M A N S H O L T
I W I C K I F Ü R T B A U E R
P A L I N C H A K F R Y M A R K

doc!

I N T E R V I E W

L

U

K

E



© LUKE DUGGLEBY

Luke Duggleby (b. 1977) | based in Bangkok (Thailand) | completed a BA in photography at the University of Gloucestershire in the UK | has been placed in several international photography competitions such as PDN Annual, International Photography Awards, Px3 Prix de la Photographie Paris, POYi, and Travel Photographer of the Year | has been published in publications ranging from *National Geographic Magazine*, *The Smithsonian Magazine*, *GEO*, *Monocle*, *Newsweek*, *Stern*, *The Sunday Times Magazine* to the *Guardian Magazine*.

Luke Duggleby (ur. 1977) | mieszka w Bangkoku (Tajlandia) | zrobił dyplom bakałarza z fotografii na University of Gloucestershire w Wielkiej Brytanii | został doceniony w szeregu międzynarodowych konkursów fotograficznych, m.in. PDN Annual, International Photography Awards, Px3 Prix de la Photographie Paris, POYi oraz Travel Photographer of the Year | publikował na łamach takich tytułów, jak "National Geographic Magazine", "The Smithsonian Magazine", "GEO", "Monocle", "Newsweek", "Stern", "The Sunday Times Magazine" oraz "Guardian Magazine".

www.lukeduggleby.com

D

U

G

G

L

E

B

Y

YOU HAVE TO BE IN THE SUBJECT TO WAŻNE, BY WEJŚĆ W TEMAT

Could you tell us a little bit more about your way to photography? How did it start?

I always wanted to be a photographer since I was a child after my parents bought me a blue plastic Fisher-Price toy camera. Life always went in one direction to achieving that goal. Throughout high school I experimented with black and white film, developing, printing etc... I was lucky the school had a dark room. Then I went on the art college and studied a degree in Photography at the University of Gloucestershire in the UK before graduating and becoming a full-time professional photographer.

You are a European photographer living in Asia. What are the biggest challenges in working there? Maybe despite of this obvious one – the language barrier.

The challenges are why I am living here. I buzz off those challenges. Understanding the people and culture, that are so different from the one I grew up with, is the ultimate challenge here. Sure the language barrier exists but there are ways around that through the use of fixers and really body language is often enough in many situations. To get someone to feel comfortable with my presence and allowing me to take a photo of them can be done most of the time through body language.

Czy mógłbyś nam przybliżyć swoją drogę do fotografii? Jak to się wszystko zaczęło?

Zawsze chciałem być fotografem, odkąd tylko w dzieciństwie dostałem od rodziców niebieski plastikowy zabawkowy aparat fotograficzny Fisher-Price. Życie zawsze wiodło mnie ku temu celowi. Przez całą szkołę średnią eksperymentowałem z fotografią czarno-białą, wywoływaniem, odbitkami itp... Miałem szczęście, bo w szkole była ciemnia. Zanim zostałem pełnoetatowym profesjonalnym fotografem, trafiłem do szkoły artystycznej i zrobiłem dyplom z fotografii na University of Gloucestershire w Wielkiej Brytanii.

Jesteś europejskim fotografem mieszkającym w Azji. Jakie są tam największe wyzwania w pracy? Poza tak oczywistym jak bariera językowa.

To właśnie z powodu tych wyzwań tu mieszkam. Gwiżdżę na nie. Prawdziwym wyzwaniem jest zrozumienie ludzi i kultury tak bardzo różnej od tej, wśród której wyrosłem. Oczywiście bariera językowa istnieje, ale są różne sposoby poradzenia sobie z nimi i często w wielu sytuacjach wystarczają fixerzy i gestykulacja. W większości przypadków gestykulacja wystarcza, by sprawić, aby ktoś poczuł się komfortowo w mojej obecności i pozwolił mi na sfotografowanie go.



In a remote corner of Southwest China, only a stones throw away from the border with Myanmar lies a region inhabited by the Wa minority and covered by dense jungle. The Wa were traditionally a warrior tribe of head hunters who placed the heads of their victims on spikes throughout their territory to scare their enemies. Having ceased head hunting several decades ago, their practise changed to worshipping ox skulls which every year is celebrated by the sacrifice of an ox, the skull of which is hung in this sacred burial ground. The result is a steep valley covered with thousands of ox skulls.

W odległym zakątku południowo-zachodnich Chin, zaledwie rzut kamieniem od granicy z Birmą, leży region zamieszany przez mniejszość Wa, porośnięty gęstą dżunglą. Wa to tradycyjne wojownicze plemię łowców głów, którzy nadziewali głowy swoich ofiar na pale i rozstawiali je na całym swoim terytorium by odstraszyć swoich wrogów. Po zaprzestaniu polowań na głowy kilkadziesiąt lat temu, zaczęli czcić czaszki wołu. Każdego roku składają ofiarę z wołu, którego czaszkę wieszają na tym świętym cmentarzu.

W rezultacie stroma dolina usiana jest czaszkami tysięcy wołów.

Why did you decide to move to Asia? Is England or Europe boring from photographic point of view?

Not so much Europe, but more specifically the UK, isn't boring from a photographic viewpoint, its more boring to me from a life point of view. Moving to Asia was a life choice. Whether Asia or Africa, I just knew I couldn't live in the UK. After I left college I was staying with my brother in London, sleeping on his sofa, doing the portfolio rounds, trying to network with editors and get them to send me to these exotic places. I soon realised that for a new comer this wasn't going to happen and whilst sitting in a park in Hammersmith one day I had what could only be described as an epiphany. That evening I called my parents, who lived in the North of England, and told them I was leaving to live in Asia. I have been here ever-since and that was around 12 years ago.

How did your parents react to this?

My parents are very special people. Throughout my life they have always supported and encouraged me 100% at whatever I wanted to do. They trusted me to make the right decision for my career and as a result, despite being a little sad that I was moving away, supported me entirely. I have always been very independent so they also knew that I was going to do it anyway.

What are the topics you focus on when taking pictures?

Stories topics vary enormously. The stories I choose to cover are always ones I am personally interested in. You have to be in the subject, fascinated by it, to really delve in to the topic. Often my work looks at the consequences of history in a modern day context. Why a group of people because of what happened in the past do what they do today. I love anthropology and so that often creeps into my work. Actually anything culturally interesting often catches my eye.

Dlaczego zdecydowałeś przenieść się do Azji? Czy Anglia lub Europa są nudne z fotograficznego punktu widzenia?

Nie, z fotograficznego punktu widzenia, Europa, a dokładniej Anglia, nie jest nudna. Tu bardziej chodziło o nudę z perspektywy życia. Przeprowadzka do Azji była życiowym wyborem. Czy to Azja, czy Afryka, ja po prostu wiedziałem, że nie mógłbym żyć w Wielkiej Brytanii. Po college'u zamieszkałem u brata w Londynie. Spałem na sofie, pokazywałem swoje portfolio próbując nawiązać kontakty z wydawcami i nakłonić ich, by wysłali mnie do tych egzotycznych miejsc. Ale wkrótce pojąłem, że jako nowicjusz nie mam na to szans i pewnego dnia siedząc w parku w Hammersmith, doznałem czegoś, co można tylko nazwać objawieniem. Tamtego wieczoru zadzwoniłem do rodziców, którzy mieszkali w północnej Anglii, i powiedziałem im, że wyjeżdżam do Azji, by tam zamieszkać. Od tego czasu jestem tutaj, czyli już od blisko 12 lat.

Jak na to zareagowali twoi rodzice?

Moi rodzice to niezwykli ludzie. Przez całe życie w 100 procentach wspierali i dopingowali mnie we wszystkim, cokolwiek chciałem zrobić. Więc ufali, że podjąłem właściwą dla mojej kariery decyzję i choć przykro im było, że wyjeżdżam, w pełni mnie wspierali. A że zawsze cechowała mnie niezależność, wiedzieli, że i tak zrobię to, co sobie zamierzyłem.

Na jakich tematach skupiasz się podczas robienia zdjęć?

Tematyka moich materiałów jest bardzo różnorodna. Zawsze wybieram te tematy, którymi jestem osobiście zainteresowany. To ważne, by wejść w temat, być nim zafascynowany, naprawdę wgryźć się w niego. Moje materiały często poruszają konsekwencje historii w dzisiejszym kontekście. Dlaczego jakaś grupa ludzi, z powodu czegoś, co wydarzyło się w przeszłości, robi dzisiaj to, co robi. Uwielbiam antropologię i często przedostaje się ona do moich prac. Ale tak naprawdę wszystko, co jest kulturowo interesujące, często przykuwa moją uwagę.



The dramatic and unique salt terraces of Tsakalho, situated on the banks of the Mekong River, just before it leaves the Tibet Autonomous Region and enters Yunnan Province, exists the salt terraces of Yanjing, or Tsakalho in Tibetan. The Tibetan and Naxi minorities of the region still produce salt in the same way they have for centuries. Collected from an underground saltwater table the brine is poured on to the clay terraces and left to evaporate. After 2-3 days the salt residue is scraped off, bagged and transported to town to sell. But with many large Chinese dams being built on this section of the River Mekong, a slight rise in water level could mean the end of this ancient tradition.

Spektakularne i niepowtarzalne tarasy solne Tsakalho położone nad brzegami Mekongu, na granicy Tybetańskiego Regionu Autonomicznego i prowincji Yunnan (Chiny). Miejscowi Tybetańczycy i lud Naxi produkują tu sól w taki sam sposób, jak przed wiekami. Wydobyta z podziemnych naturalnych zbiorników słonej wody solanka jest wylewana na pokryte gliną tarasy i pozostawiona do odparowania. Po 2-3 dniach odparowana sól jest zeskrobywana, pakowana do worków i transportowana do miasta na sprzedaż. Ze względu na budowane na tym odcinku rzeki Mekong chińskie tamy wodne, wzrost poziomu wody może oznaczać koniec tej starożytnej tradycji.



In a remote part of the Yunnan Province (China) several villages still have the last remaining women who still have bound feet. Now very old, they are the last reminder of this ancient Chinese traditional.

W kilku wioskach położonych w odległej części prowincji Yunnan (Chiny) można jeszcze spotkać kobiety, którym obwiązywano nogi. Dzisiaj, już bardzo stare, są ostatnią pamiątką tej pradawnej chińskiej tradycji.

When going to a new country, do you already know what stories you are to photograph or is it something resulting from a particular location or situation?

I find trying to work on too many things at once affects the quality of your work. So often I research one topic and go to a country to specifically shoot it. Often when there, for sure, other things pop-up and you learn about other issues/stories, but I will either extend the trip to cover it, or return at a later date once I have researched the topic more. I am obsessed with research. It is vital to totally understand the subject you are working on. For all my stories I will buy books, read theses, contact experts, and ask for information on that topic. By completely understanding your subject, you can ask the right questions to find the true visual gems you are searching for.

Let me skip now to the series we publish on next pages – *Thailand's Illegal Dog Meat Trade*. Do you think the photography has a power to change the world or people?

I think photography can influence people who in turn can slowly and collectively make change. Documentary photography exists to tell people what is happening. The more brilliant the images and the detailed the documentary is, the greater power it has on the viewers who can then make a decision – to help in some way or to move on to the next thing. Talking specifically about my illegal dog meat series, it had never been done before. Through the work of various NGOs and activists, people saw glimpses of the trade. A mobile phone picture of a police bust, or an undercover image of a dog being killed. But these images were often presented separately and thus it was hard to connect the two. My aim was to show the entire trade, from start to finish so people could really see first hand what was happening to the dogs. And since this documentary came out I have had many people email me saying that they were so horrified by what they saw that they had to help and how could they do that. And that is what I wanted to achieve.

Czy z góry wiesz, jakie tematy chcesz fotografować w nowym kraju, czy też raczej wynika to z konkretnego miejsca lub sytuacji?

Uważam, że zajmowanie się zbyt wieloma sprawami odbija się na jakości twojej pracy. Więc często zgłębiam jeden temat, po czym jadę w dane miejsce, by się nim zająć. Często, już na miejscu, wyskakują inne rzeczy i dowiadujesz się o innych zagadnieniach/historiach. Wtedy albo przedłużam swój pobyt, by się nimi zająć, albo wracam w to miejsce po ich dokładniejszym zbadaniu. Zgłębianie tematu to moja obsesja. To niezwykle istotne, by całkowicie rozumieć temat, nad którym pracujesz. Do wszystkich materiałów kupuję książki, czytam opracowania, zwracam się do ekspertów z prośbą o informacje z nimi związane. Tylko mając całkowite rozeznanie w temacie, możesz zadawać właściwe pytania, by dotrzeć do wizualnych perełek, których szukasz.

Pozwól, że przejdę teraz do cyklu, który pokazujemy na następnych stronach – “Nielegalny handel psim mięsem w Tajlandii”. Sądziś, że fotografia posiada moc, by zmienić świat lub ludzi?

Myszę, że fotografia może wpłynąć na ludzi, którzy z kolei mogą powoli i wspólnie doprowadzić do zmiany. Fotografia dokumentalna jest po to, by mówić ludziom, co się dzieje. Im doskonalszy i dokładniejszy jest dokument, tym większą ma moc oddziaływania na widzów, którzy mogą podjąć decyzję – czy jakoś zareagować, czy też przejść do kolejnych rzeczy. W kontekście mojego materiału o nielegalnym handlu psinią, nikt przedtem nie poruszył tej sprawy w ten sposób. Dzięki działaniu różnych organizacji pozarządowych i aktywistów ludzie widzieli zaledwie wycinek tego problemu. Jakieś zdjęcie z komórki z policyjnego nalotu, albo widok zabijanego psa uchwycony z ukrytej kamery. Ale te zdjęcia były pokazywane niezależnie i dlatego trudno było je ze sobą połączyć. Moim celem było pełne pokazanie tego handlu, od początku do końca, by ludzie mogli dokładnie zobaczyć, co dzieje się z tymi psami. Od opublikowania tego materiału, otrzymałem mnóstwo e-maili od ludzi wstrząśniętych tym, co obejrzeli i pytających, jak mogliby pomóc. I to jest to, co chciałem osiągnąć.

Going through this story, I was shocked how cruel people can be towards animals. Was it dangerous to shot this series? I mean, you were a stranger capturing and disclosing something illegal.

For the part of the documentary shot in Thailand I worked alongside an NGO called The Soi Dog Foundation who funds agents in the field to collect information. They work alongside officials, whether police or army. As I was always in their company I never felt in danger despite it involving highly organised criminal gangs. The difficulty here was timing a bust which are often only confirmed the day before and even then its not definite they will catch them or in fact whether they will try and smuggling the dogs at all. The river is hundreds of miles long so finding where they will ship the dogs from is really difficult.

But what you have to remember about this issue is that the other half of the trade, the slaughter in Vietnam, is not illegal. It is totally normal to the Vietnamese, as we would kill a pig or a cow. Yet, they are very aware of the way foreigners perceive the practice. This leads them to be suspicious of all foreigners coming to try and access the slaughterhouses. Masquerading as a chef making a documentary about Vietnamese cuisine I tried to access many houses. And all but one told me to leave. Had I persisted then for sure trouble would have come especially as the killing goes on at night. After being refused access to many such places, it wasn't until 4:00 AM, after hours of wandering around different slaughterhouses in the dark, that I finally persuaded one to let me in and that's the one you see in the shots.

How did you bear this horrifying situation? It is difficult to watch it at the pictures...

For my fourth birthday I got my first pet dog which I called Tom. Since then our family has had 3 more dogs so they have always been part of my life. I didn't know how I was going to react but knew that I had to control

Przeglądając ten materiał, byłem przerażony skalą okrucieństwa ludzi wobec zwierząt. Czy robienie tych zdjęć było niebezpieczne? Przecież byłeś kimś obcym, dokumentującym i ujawniającym coś nielegalnego.

Gdy robiłem zdjęcia do tajlandzkiej części tego dokumentu, pracowałem z organizacją pozarządową The Soi Dog Foundation, która opłaca agentów, którzy zbierają informacje z terenu. Oni współpracują z policją oraz wojskiem. Nigdy, gdy byłem w ich towarzystwie, nie czułem się zagrożony, choć w grę wchodziły dobrze zorganizowane gangi. Trudnością było zgranie się z nalołami, które często były potwierdzane na dzień przed, ale nawet wtedy nie do końca było wiadomo, czy dojdzie do zatrzymań, ani nawet czy zostanie podjęta próba zatrzymania i przeszmuglowania psów. Rzeka rozciąga się przez setki mil i bardzo trudno jest ustalić, z którego miejsca psy będą transportowane.

Musisz zapamiętać jedną rzecz. Kolejny etap tego handlu, czyli ubój w Wietnamie, nie jest zakazany. Dla Wietnamczyków jest to tak naturalne, jak dla nas zabijanie świń czy krów. Jednakże, są oni bardzo świadomi tego, jak ich praktyki są postrzegane przez cudzoziemców. Stąd są nieufni wobec obcych, którzy chcą zajrzeć do ich rzeźni. Udając kuchmistrza dokumentującego tajniki wietnamskiej kuchni, próbowałem dotrzeć do wielu ubojni. I tylko w jednym przypadku pozwolono mi wejść. Gdybym był natarczywy, wtedy na pewno naraziłbym się na kłopoty, szczególnie że ubój odbywał się nocą. Po tym, gdy odmówiono mi wstępu do wielu takich miejsc, tuż przed czwartą rano, po wielogodzinnej nocnej wędrówce od ubojni do ubojni, wreszcie w jednej udało mi się przekonać pracowników, by pozwolili mi tam wejść. To jest to miejsce, które widzisz na zdjęciach.

Jak zniosłeś tę przerażającą sytuację? Trudno na to patrzeć nawet na zdjęciach...

Na czwarte urodziny dostałem pierwszego szczeniaka, którego nazwałem Tom. Potem mieliśmy jeszcze trzy psy, więc one zawsze były częścią mojego życia. Nie miałem pojęcia, jak na to zareaguję, ale wiedziałem,



A stock pile of destroyed machine guns and other weapons at Don Bosco's Mission in Phnom Penh (Cambodia). Between 1999 and 2006, the Royal Cambodian Government, with technical and financial assistance from the European Union and the Japanese government, publicly destroyed over 198,000 small arms and light weapons. More than 10,000 of these destroyed weapons were subsequently donated to Don Bosco's Armed Art by the government. The core objective of Armed Art is to provide training in welding, fabrication, and finishing to disadvantaged Khmer youth at the Don Bosco Technical School and manufacture unique, high quality sports trophies, furniture and sculptures using destroyed weapons as the core material as a statement of sustainable peace and security in the Kingdom of Cambodia.

Stos zniszczonych karabinów maszynowych i innej broni palnej w Misji Dona Bosco w Phnom Penh (Kambodża). W latach 1999–2006, dzięki technicznej i finansowej pomocy ze strony Unii Europejskiej i rządu japońskiego, Królewski Rząd Kambodży zniszczył publicznie ponad 198.000 sztuk broni strzeleckiej i lekkiej. Ponad 10.000 sztuk zniszczonej broni zostało przekazanych przez rząd do Don Bosco's Armed Art, którego celem jest zapewnienie szkoleń w zakresie spawania, produkcji i wykańczania dla ubogiej młodzieży khmerskiej. Z broni tej w Szkole Technicznej im. Dona Bosco produkowane są wysokiej jakości trofea sportowe, meble oraz rzeźby, co ma stanowić świadectwo wprowadzenia trwałego pokoju i bezpieczeństwa w Królestwie Kambodży.

whatever emotions came about, one, so as not to give any hint to the workers of the slaughter house of what I truly felt and two, to make sure I concentrated on the photography. In a way, the camera became a screen, through which I was able to detach myself from what was happening. It is difficult sometimes to look at them but I have to remember that these images are helping the animals so needed to be made.

Who are the photographers you admire the most and why?

I grew up studying the work of Sebastião Salgado and James Nachtwey who are without doubt the true masters of documentary photography. But then everyone in this field will say their names. Its difficult not to. There are so many talented photographers out there but would say some of my absolute favourites include Gueorgui Pinkhassov, Dominic Nahr, John Stanmeyer, Alex Webb, and Robin Hammond.

What I love about them is the way they create stories. How they choose to visually portray an issue or subject. Their work is incredibly complex yet simple and beautiful at the same time. Its intelligent work and their images have so many little details, that at first glimpse you may not notice, but then after looking in more detail you see something and think: “WOW!”

If you had an opportunity to meet them, what question would you ask them?

I'd be most interested in knowing what type of person they are. How they are like as people. But if I was to ask them something, I'd ask them, referring to a specific story they shot, if they could do it all again how would they do it differently. I'd also be interested to know whose work they admired.

So, going back to the *Thailand's Illegal Dog Meat Trade series*, what would you do differently, if you could do it again?

że muszę kontrolować swoje emocje, bez względu na to, jakie by one były, aby po pierwsze nie wzbudzić co do tego najmniejszych podejrzeń wśród pracowników ubojni, a po drugie, aby trzymać ich w przeświadczeniu, że koncentruję się jedynie na zdjęciach. W istocie aparat fotograficzny spełnił wtedy rolę bufora, który izolował mnie od tego, co się wokół działo. Czasami ciężko jest patrzeć na te zdjęcia, ale muszę pamiętać, że one pomagają zwierzętom, więc trzeba było je zrobić.

Których fotografów podziwiasz i dlaczego?

Dorastałem studiując zdjęcia Sebastião Salgado i Jamesa Nachtweya, którzy bez wątpienia są prawdziwymi mistrzami fotografii dokumentalnej. Chociaż, każdy w tej dziedzinie wymieniłby ich nazwiska. Trudno, żeby nie. Jest wielu utalentowanych fotografów, ale gdybym miał wskazać moich absolutnych idoli, to w tym gronie znalazłoby się Gueorgui Pinkhassov, Dominic Nahr, John Stanmeyer, Alex Webb oraz Robin Hammond.

To, co mnie w nich zachwyca, to sposób budowania historii. To, w jaki sposób przedstawiają dany problem lub temat. Ich twórczość jest niesłychanie złożona, a jednocześnie klarowna i piękna. To inteligentne prace, a ich zdjęcia kryją w sobie tyle szczegółów, że na pierwszy rzut oka możesz ich nie dostrzec, ale po głębszym przyjrzeniu zauważasz je i myślisz sobie: “WOW!”

Gdybyś miał okazję ich spotkać, o co byś ich zapytał?

Najbardziej interesowałoby mnie to, jakim są rodzajem człowieka. Jakimi są ludźmi. Gdybym jednak miał ich o coś zapytać, to odnosząc się do ich konkretnego materiału, spytałbym, czy gdyby mieli go zrobić ponownie, co zrobiliby inaczej. Chciałbym też dowiedzieć się, czyje fotografie ich zachwycają.

Zatem wracając do “Nielegalnego handlu psim mięsem w Tajlandii”, co byś zrobił inaczej, gdybyś mógł zrobić ten fotoreportaż od nowa?



In a Qatar Airways economy cabin of a flight between Baku (Azerbaijan) and Doha (Qatar), a group of Qatari men sit on the plane with their treasured birds. The men practise the art of falconry and to escape the heat of Qatar flew for a week to the cooler weathers of Azerbaijan to let the birds fly. The birds cost over USD 10,000 each, have micro-chips in their legs so they can find them if they fly off and documents allowing them to travel abroad.

W klasie ekonomicznej samolotu Qatar Airways, gdzieś pomiędzy Baku (Azerbejdżan) a Dohą (Katar). Grupa Katarczyków siedzi w samolocie z ich cennymi ptakami. Mężczyźni praktykują sztukę sokolnictwa i na tydzień uciekają przed katarskimi upałami do chłodniejszego Azerbejdżanu, by ptaki mogły latać. Ptaki kosztują ponad 10.000 dolarów za sztukę, mają w nogach wszczepione mikro-chipy, by można je było odnaleźć, gdyby odleciały za daleko oraz dokumenty umożliwiające im wyjazd za granicę.



A woman of the Afar tribe makes coffee in her house.
Many Afar tribes people are nomadic and soon this tent like home will be packed up and moved somewhere else.

Kobieta z plemienia Afar robi kawę w jej domu.
Wiele plemion Afarów prowadzi koczowniczy tryb życia i wkrótce ten namiot mieszkalny zostanie spakowany i przeniesiony w inne miejsce.

When working on the smuggling part of the story in Thailand I worked through the NGO mentioned earlier. In fact they are not the only group involved in trying to stop the trade but they were the first people I contacted. At the time that I shot the big bust of 700 dogs, I photographed the morning after. The part that saw the dogs being taken to the police station for documentation and the delivery of the dogs in the cages to one of the rescue centres. From that morning I learnt that another group who I had not previously met had been staking out the site for a week before they finally made the raid. And that is what I missed, the moment of the actual bust. Probably tipped off as no-one was arrested that time but I would have wanted to shoot the authorities entering the place where the dogs were being collected.

■

Pracując nad częścią dotyczącą przemytu psów w Tajlandii, pracowałem poprzez organizację NGO, którą wspomniałem wcześniej. Tak naprawdę, oni nie są jedyną grupą zaangażowaną w powstrzymanie tego handlu. To byli pierwsi ludzie, z którymi się skontaktowałem. Zdjęcia z przechwycenia 700 psów zrobiłem kolejnego ranka po tej akcji. To ta część, która pokazuje odwiezienie psów na posterunek policji w celu spisania raportu i przewiezienie ich do jednego z centrum pomocy. Wówczas dowiedziałem się o innej grupie, której wcześniej nie znałem, a która, zanim ostatecznie przeprowadziła nalot, przez tydzień ukrywała się w pobliżu miejsca, w którym przetrzymywano złapane psy. I tego właśnie mi brakuje, momentu prawdziwego zatrzymania. Choć pewnie ktoś ich zacynkował, bo nikogo wtedy nie aresztowano, to jednak chciałbym mieć zdjęcia z wejścia do tego miejsca.

■

THAILAND’S ILLEGAL DOG MEAT TRADE

The human desire to consume almost any living creature sees no boundaries, even if it includes man’s best friend. Thailand’s 1700 km long porous border with Laos, over half of which is the River Mekong, is on the frontline of the fight against illicit cross-border trade. Few know that besides narcotics and illegal wildlife, Thailand is battling against an illegal trade in domesticated dogs.

For several years now NGOs, local officials and the Thai Mekong River Navy have been cooperating together to stop the illegal dog meat trade. Stolen and bought dogs are collected throughout the north-east of the country by gangs, and brought together in remote areas. Deep in forest hideaways and guarded around the clock, the dogs are stuffed into metal cages, measuring less than two meters across and half a meter high, with some 12 to 15 dogs in one cage. They are given no food, no water and continuously subjected to violence.

Once their numbers have swelled to the hundreds and sometimes thousands, phone calls are made, the right people are paid corruption money, and in the middle of the night they are moved from their hiding place to the River Mekong to be smuggled across to Laos. From here they travel overland via the shortest possible route along Laos’s bumpy highways to the border. Here more officials are paid off and the dogs continue up to Hanoi and the slaughterhouses and dog meat restaurants of Northern Vietnam.

In April 2013 alone, almost 2000 dogs were rescued having been caught before being shipped to Laos. How many dogs get past the officials and across the border per year is unknown but is believed to be as high as two hundred thousand. Buying a dog in Thailand can cost as little as USD 8 yet are sold in Vietnam for up to USD 100, making it an extremely profitable trade for the criminal gangs involved despite many dying during the journey to Vietnam.

The consumption of dog meat is a very controversial issue. In Asia, Korea, China, Indonesia, the Philippines, and parts of Northeast India still eat dogs and have done for generations. To them it isn’t any different from eating pigs or cows. Yet to most western countries the very act is tantamount to murder.

Whereas in the past dog meat was often a final resort, reserved for times of famine, today’s consumers of dog meat during the past two decades tend to be the relatively affluent. Vietnam is enjoying an economic boom and an expensive luxury like dog remains popular amongst the middle classes.

Many experts agree that stopping the practise completely will be very difficult as it is the individuals’ choice to eat it or not. But if this cross-border trade is to continue it needs to be regulated, the dogs monitored, correctly vaccinated and the treatment and terrible conditions, that the animals are subjected to, must be improved.

NIELEGALNY HANDEL PSIM MIĘSEM W TAJLANDII

Ludzki apetyt na skosztowanie wszystkiego, co żyje, nie ma granic, nawet jeśli chodzi o najwierniejszego przyjaciela człowieka. 1700-kilometrowa nieszczelna granica Tajlandii z Laosem, połowę której stanowi rzeka Mekong, leży na głównej linii frontu walki z nielegalnym przemytem. Mało kto wie, że oprócz narkotyków i dzikich zwierząt, Tajlandia toczy bój z nielegalnym handlem psami.

Już od wielu lat organizacje pozarządowe, miejscowe władze oraz straż rzeczna Mekongu współpracują, by powstrzymać nielegalny handel psinią. Gangi gromadzą kradzione lub kupowane psy z terenu północno-wschodniej Tajlandii i przetrzymują je w odległych regionach. Daleko w leśnych kryjówkach, pilnowane dzień i noc psy są upychane po 12–15 sztuk w metalowych klatkach szerokich na niespełna dwa i wysokich na pół metra. Nie są ani karmione, ani pojone, tylko przez cały czas bezwzględnie traktowane.

Gdy tylko ich liczba wzrośnie do setek, a czasami tysięcy zwierząt, nadchodzi czas na wykonanie kilku telefonów, przekupienie odpowiednich ludzi i zwierzyna może wyruszyć z kryjówki, by być przemyconą przez rzekę Mekong do Laosu. Stąd najkrótszą możliwą trasą przejeżdżają po wyboistych drogach Laosu, by dotrzeć do granicy. Tutaj, po opłaceniu kolejnych urzędników, kontynuują swoją podróż aż do Hanoi, by trafić do rzeźni i północno-wietnamskich restauracji serwujących psie mięso.

W kwietniu 2013 roku przed wywiezieniem do Laosu uratowano blisko 2000 złapanych psów. Trudno oszacować, jaką liczbę psów nie udaje się władzom uratować, ale przypuszcza się, że ich liczba sięga dwustu tysięcy. Cena jednego psa w Tajlandii to tylko 8 dolarów, natomiast w Wietnamie jego cena dochodzi do 100 dolarów, co czyni ten handel bardzo opłacalnym dla gangów i to pomimo faktu, że wiele psów nie przeżywa podróży do Wietnamu.

Konsumpcja psiny to wysoce kontrowersyjny temat. Ale w Azji, a dokładniej w Korei, Chinach, Indonezji, na Filipinach oraz w północnych Indiach, psinina jest jedzona od pokoleń. Według nich, ten rodzaj mięsa niczym się nie różni od wieprzowiny czy wołowiny. Natomiast w większości państw zachodnich ten czyn jest równoznaczny z morderstwem.

Choć dawniej psie mięso było ostatecznym źródłem pożywienia, zarezerwowanym na czas głodu, to od około dwudziestu lat jego dzisiejsi konsumenci są coraz zasobniejsi. Wietnam przeżywa właśnie boom ekonomiczny, więc taki rarytas jak psinina jest popularny wśród konsumentów z klasy średniej.

Wielu ekspertów przyznaje, że całkowite powstrzymanie tej praktyki będzie bardzo trudne, ponieważ wybór – jeść takie mięso, czy nie – jest indywidualną kwestią każdego konsumenta. Ale jeśli ten trans-graniczny handel ma trwać, psy muszą być monitorowane, odpowiednio szczepione, a okropne warunki, w których te zwierzęta są trzymane, poprawione.



A collaboration between NGO agents and the Mekong River Navy led to a bust of this pickup containing 130 dogs just as it was about to load them on to a boat. The smugglers fled and escaped arrest.

Współpraca organizacji pozarządowych i straży rzecznej Mekongu doprowadziła do zatrzymania tego pickupa przewożącego 130 psów, tuż przed ich załadowaniem do łodzi. Przemycnicy uciekli i uniknęli aresztowania.



The truck is now being driven to the police station for documentation.

Pickup jest eskortowany na posterunek policyjny w celu spisania raportu.



Rescued during the recent bust on a collection centre that was about to send over 700 dogs to Laos, the dogs are now unloaded at the government dog shelter in Nakhon Phanom (Thailand). The dogs arrived on 2 large trucks and one pick-up, stacked up in cages. Because of the sheer numbers the shelter volunteers got a crane to unload the cages. Many won't survive the next few days.

Psy uratowane podczas ostatniej akcji w centrum zbiorczym, skąd do Laosu miano wysłać ponad 700 psów, są teraz rozładowywane w państwowym schronisku dla psów w Nakhon Phanom (Tajlandia). Upchane w kłatkach psy przyjechały w 2 dużych ciężarówkach i jednym pick-upie. Ze względu na ich dużą liczbę wolontariusze pracujący w schronisku używają dźwigu do rozładunku klatek. Wiele z tych psów nie przetrwa najbliższych kilku dni.



Inside a slaughter house on the edge of Hanoi (Vietnam) a dead dog hangs on a hook ready to sell.

Martwy i gotowy do sprzedaży pies wisi na haku wewnątrz rzeźni na skraju Hanoi (Wietnam).



At a dog slaughter house dogs are kept in cages before being beaten to death. Then their throats cut, submerged in boiling water to remove the fur, paws cut-off and finally smoked on fires of straw. To the Vietnamese people this is a perfectly normal practice similar to the preparation of other meat.

W psiej rzeźni psy są trzymane w klatkach, w których są bite na śmierć. Następnie podcina im się gardła, parzy we wrzącej wodzie w celu usunięcia sierści, odcina łapy i wędzi w słomianym dymie. Dla Wietnamczyków jest to całkowicie normalna praktyka, podobna do przygotowania każdego innego mięsa.



Killed dogs are cleaned after having their fur scraped off.

Po usunięciu sierści, zabite psy są sprawiane.





A killed dog is finally smoked on a fire of straw as the owners' pet dog sleeps.

W ostatnim etapie procesu zabity pies jest wędzony w słomianym ogniu tuż przy śpiącym psie właścicieli rzeźni.



Cages used to carry the dogs to Hanoi are piled up outside a house on the edge of the city.

Klatki do przewożenia psów do Hanoi leżą ułożone na zewnątrz domu na obrzeżach miasta.



Along the main road leaving Hanoi, stalls sell prepared dog meat to passersby.

Stragany położone przy głównej drodze z Hanoi sprzedają gotową psinię przechodniom.



At a slaughter house in the middle of the night, the dogs are killed and prepared for the restaurants.
Not killed that night the dog must sit in the cage until the following evening having seen his friends be killed.

W rzeźni psy są zabijane i sprawiane dla restauracji pod osłoną nocy. Te, które nie zostaną zabite, muszą
siedzieć w klatkach do następnego wieczoru i przyglądać się rzezi swoich przyjaciół.

D U G G L E B Y L A N D E M
A R D B R U Y M A N S H O L T
I W I C K I F Ü R T B A U E R
P A L I N C H A K F R Y M A R K



© BARTEK OSTROWSKI

Daniel Frymark (b. 1985) | based in Chojnice (Poland) | freelance photographer | has been concerned with photojournalism since 2006 | worked for a *Czas Chojnic* weekly and *Gazeta Pomorska* daily | currently takes photos for a local Radio Weekend station and cooperates with the Polish Photography Agency Forum | winner of the following contests: Newsreportaz (2006), BZ WBK Press Foto (2008, 2011, and 2014), and the National Geographic Poland's Grand Photography Contest (2011).

Daniel Frymark (ur. 1985) | mieszka w Chojnicach (Polska) | fotograf freelancer | fotoreportażem zajmuje się od 2006 r. | pracował dla tygodnia "Czas Chojnic" i "Gazety Pomorskiej" | obecnie robi zdjęcia dla lokalnego Radia Weekend i współpracuje z Polską Agencją Fotografów Forum | laureat konkursów: Newsreportaż (2006 r.), BZ WBK Press Foto (w latach 2008, 2011 i 2014) oraz Wielkiego Konkursu Fotograficznego National Geographic Polska (2011 r.).

www.danietfrymark.com

SIŁKA | GYM

Two friends, Adi and Tede, wanted to go to the body-building exercise room. Unfortunately, they did not have enough money to pay for. So they decided to establish their own amateur fitness club in Adi's parents' allotment. At the beginning, they had just a pair of dumb-bells, then they made the rest of equipment themselves or bought for a penny from their friend who was shutting down his gym.

The gym is in the gazebo's basement. Adi and Tede painted the walls, laid the carpet. They spend all their spare time on training, while detailed exercise plan is written out on a piece of paper. And their small 'gym' has come into being.

Dwóch kolegów, Adi i Tede, chciało chodzić na siłownię. Niestety nie mieli pieniędzy na karnety, dlatego postanowili, że sami zrobią amatorską siłownię w ogródku działkowym rodziców Adiego. Na początku mieli tylko dwie hantle, potem sami zbudowali resztę sprzętów, a resztę za symboliczne pieniądze odkupili od kolegi, który likwidował siłownię.

Siłownia działa w piwnicy altanki. Adi i Tede pomalowali ściany, ułożyli wykładzinę. Każdą wolną chwilę spędzają na treningu. Dokładny plan ćwiczeń mają rozpisany na kartce. Tak powstała „siłka” na działce.



















D U G G L E B Y L A N D E M
A R D B R U Y M A N S H O L T
I W I C K I F Ü R T B A U E R
P A L I N C H A K F R Y M A R K



© MIKHAIL PALINCHAK

Mikhail Palinchak Jr. (b. 1985) | based in Kyiv (Ukraine) | member of the National Society of Photo Artists of Ukraine (since 2008), the Ukrainian Photographic Alternative (since 2012) and street photography collective – Momentum | specialises in street and urban abstracts photography | his work has been presented in numerous group exhibitions and publications, including *doc! photo magazine* (doc! #7).

Michail Palinczak Jr. (ur. 1985) | mieszka w Kijowie (Ukraina) | członek Narodowego Stowarzyszenia Artystów Fotografików Ukrainy (od 2008 r.), Ukraińskiej Alternatywy Fotograficznej (od 2012 r.) i kolektywu fotografii ulicznej – Momentum | specjalizuje się w fotografii ulicznej i miejskiej fotografii abstrakcyjnej | jego prace były prezentowane na wielu wystawach grupowych i publikacjach, w tym w “doc! photo magazine” (doc! #7).

www.palinchak.com.ua

EUROMAJDAN | EUROMAJDAN

Euromaidan is a wave of demonstrations, civil unrest and clashes with riot police on Maidan (Independent Square) and nearby in the center of the Kyiv and all over other big cities of Ukraine, which began on the night of November 21, 2013 with pro-European demonstration and rapidly developed into anti-government protest and revolution. Thousands of people gathered each day over the months demanding early elections and resignation of the President Viktor Yanukovich and his government. Several buildings in the center of the Kyiv were taken over by protesters where they slept and rested. The protests reached a climax in the middle of February 2014. During these three months, at least 115 people were killed and more than 500 injured, the House of Trade Unions and some small shops were burnt.

Euromajdan to fala demonstracji, zryw społeczny i starcia z policją na Majdanie (Placu Wolności) i w pobliżu centrum Kijowa oraz we wszystkich dużych miastach Ukrainy, która zaczęła się w nocy 21 listopada 2013 roku od proeuropejskiej demonstracji i szybko przekształciła się w antyrządowy protest i rewolucję. Tysiące ludzi miesiącami zbierało się każdego dnia, domagając się przyspieszonych wyborów oraz rezygnacji prezydenta Wiktora Janukowycza i jego rządu. Protestujący zajęli kilka budynków w centrum Kijowa, w których spali i wypoczywali. Protesty osiągnęły swoje apogeum w połowie lutego 2014 roku. W ciągu tych trzech miesięcy zginęło co najmniej 115 osób, a ponad 500 odniosło rany, spalono Dom Związków Zawodowych i kilka sklepików.







КРАЩА ПІДГОТОВКА ФІГУРИ ДО СВЯТ

Музейний проєкт: 4
Тел: 067 433 24 44

КІЛЦЯ ар. Порочини, 48

МІСЦЕВИЙ

Mercedes-Benz
- 35% на
послуги
Столичне
 шосе
 90
101.6000

Столичне
 шосе
 90



20 00

Музей

Україно





ЗДЕСЬ
ЖИВУТ ЛЮДИ

plaza
ПРОСТРАНСТВО
СОВРЕМЕННОСТИ













D U G G L E B Y L A N D E M
A R D B R U Y M A N S H O L T
I W I C K I F Ü R T B A U E R
P A L I N C H A K F R Y M A R K



© STEFAN FÜRTBAUER

Stefan Fürtbauer (b. 1976) | based in Vienna (Austria) | an autodidact photographer who started to take pictures in early childhood after receiving a plastic camera from his father | works in traditional and digital technics | has presented his photography at various solo and group exhibitions | his photographs have been featured in many publications, including *Esquire Magazine*, *Wiener Zeitung*, *Square Magazine*, *Reykjavik Boulevard Anniversary*, *SPAM Magazine*, *Aargh Magazine*, *feature shoot*, *Behance Photography Served*, *iGNANT*, and *i-ref* among others.

Stefan Fürtbauer (ur. 1976) | mieszka w Wiedniu (Austria) | fotograf samouk, który zaczął robić zdjęcia we wczesnym dzieciństwie, gdy dostał od ojca plastikowy aparat fotograficzny | pracuje w technice tradycyjnej i cyfrowej | swoje prace prezentował na licznych wystawach indywidualnych i grupowych | jego prace były publikowane na łamach "Esquire Magazine", "Wiener Zeitung", "Square Magazine", "Reykjavik Boulevard Anniversary", "SPAM Magazine", "Aargh Magazine", "feature shoot", "Behance Photography Served", "iGNANT", "i-ref" i innych.

www.fuertbauer.net

EITERQUELLEN

Eiterquellen is a free work on Viennese Wurstel Diners and the little different Viennese fast-food culture.

Most of the time these diners are isolated islands of food supply in an ancient surrounding with a dash of cultural heritage. Isolated both in the sense of appearance as well as in the sense of resisting against global operating fast-food chains. But the ‘improper’ and modern their architecture may appear, the much heritage there is behind the scenes.

Viennese Wurstel Diners were introduced during the Austro-Hungarian ‘K.u.K.’ Monarchy around 1870 to provide a safe income for wounded war veterans. Since then they became an essential part of the urban culture not by only supplying snacks but also being a meeting spot of the distinctive Viennese working class and the high society, too.

On top, the sub-urban Viennese tongue is a raw one and gets celebrated at exactly these places – a main reason I’ve chosen the title *Eiterquellen* (‘Pus Springs’) for this project. The Viennese tongue has found some questionable synonyms for the food supplied at diners, like ‘Eitrige’ (‘pus-filled’) which describes a ‘Kaesekrainer’ sausage which is filled with cheese and when put on the grill the cheese melts and oozes out. With some imagination this can look like pus. Preferably the ‘Kaesekrainer’ is served with barf (mustard) and a hump (bread roll)...

Of course, these ancient Viennese diners had to evolve to catch up with international fast-food chains, Kebap diners and Asian snack bars. They’ve refurbished appearance with contemporary architecture which is by the way not unfamiliar with the style of diners of the 1960s in the US. But they serve the same snacks they used to serve almost 150 years ago.

So this is how these wonderful, sometimes quirky, places emerged which wrangle with the history though they’re part of the same.

“Eiterquellen” to projekt poświęcony wiedeńskim budkom z jedzeniem i nieco innej wiedeńskiej kulturze fast-foodowej.

Większość tych budek to odrębne światy, serwujące jadło w wiekowym otoczeniu ze szczyptą kulturowego dziedzictwa. Ich odrębność przejawia się nie tylko w wyglądzie, ale także w pewnym oporze przeciwko globalnym sieciom fast-foodowym. Za fasadą nowoczesnej architektury kryje się dawny smak. Jakkolwiek ich architektura może się wydawać “niewłaściwa” i nowoczesna, kryją w sobie duże dziedzictwo.

Pierwsze wiedeńskie budki z jedzeniem pojawiły się za czasów c.k. Austro-Węgier, około 1870 roku, a ich celem było zapewnienie możliwości zarobkowania rannym weteranom wojennym. I tak z czasem stały się one istotnym elementem miejskiej kultury, bo nie dość, że żywiły, to jednocześnie stały się miejscem spotkań wiedeńskich robotników i przedstawicieli klas wyższych.

Ponad tymi miejscami wykształcił się surowy wiedeński język, który natchnął mnie, by projekt ten zatytułować “Eiterquellen” („Wytrysk ropy”). Wiedeńczycy wynaleźli specyficzne synonimy dla serwowanych przez te budki specjałów, np. „Eitrige” (“ropniak”) to określenie dla “Kaesekrainer”, czyli kielbaski nadziewanej serem, który po położeniu jej na grillu topi się i wypływa na zewnątrz. Przy odrobinie wyobraźni można w tym dostrzec wytrysk ropy. “Kaeskrainery” najlepiej smakują podane z musztardą (barf) i bułkami z ciasta chlebowego (hump)...

Oczywiście te staroświeckie wiedeńskie budki musiały się rozwijać, by konkurować z międzynarodowymi sieciami fast-foodowymi, kebabowniami i barami azjatyckimi. Unowocześniły swój wygląd zgodnie z trendami współczesnej architektury, który wszakże przypomina styl amerykańskich budek z lat 60-tych ubiegłego wieku. Ale ciągle podaje się tu taką samą żywność, co prawie 150 lat temu.

W ten właśnie sposób pojawiły się te cudowne, czasami dziwaczne miejsca, które kłóć się z historią, której są częścią.







PIZZA • KEBAP • HOT DOG **IMBISS** PIZZA • KEBAP • HOT DOG









© ZUZANNA SZURIK-IWICKA

Argymir Iwicki (b.1970) | based in Debrzno (Poland) | graduated from Political Sciences and Journalism at the Adam Mickiewicz University in Poznan (Poland) | autodidact photographer | started to photograph using Zenit and Smena cameras | became more interested in photojournalism 2 years ago | now documents contemporary hunting in Poland and life of unmarried men and women in the Polish countryside | has shown his works at some collective and solo exhibitions | has won the Local Newspapers Association contest in the Press Photography category (2011) | laureate of the BZ WBK Press Foto contest (2014).

Argymir Iwicki (ur. 1970) | mieszka w Debrznie (Polska) | ukończył politologię ze specjalnością dziennikarską na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu | fotograf samouk | pierwsze kroki w fotografii robił na Zenicie i Smienie | poważniej fotografią reporterską zajął się 2 lata temu | obecnie dokumentuje oblicze współczesnego myślistwa w Polsce oraz życie kawalerów i panien na polskiej wsi | swoje zdjęcia pokazywał na kilku wystawach zbiorowych i indywidualnych | zajął pierwsze miejsce w kategorii Fotografia Prasowa konkursu Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (2011), laureat konkursu BZ WBK Press Foto (2014).

www.argymir.blogspot.com

KURBAN BAYRAM AT POLISH TATARS

KURBAN BAJRAM U POLSKICH TATARÓW

The Tatars settled in Poland in the 14th century. Part of them still live in the area of Białystok and Sokółka. According to the census, almost two thousand Polish citizens claim Tatar as their nationality. They come from Crimea and Golden Horde areas, or in other words – the region at the northern coast of the Black Sea. The Tatars have saved their religion – Islam.

Presented material was prepared in November 2009 in Bohoniki, a village which along with Kruszyniany makes the centre of Polish Tatar society. The photographs show celebrations of one from two most important Muslim feasts – the Feast of Sacrifice (in Turkish Kurban Bayramı, in Arabic Eid al-Adha). During this movable feast, Muslims commemorate the sacrifice made by Ibrâhîm (Abraham in the Old Testament). Ibrâhîm, God's legate, was ready to sacrifice his own son, Ismâ'il (Ishmael), to God. Ismâ'il's life was saved at the very last moment, when Allah stopped his father's hand. Then Ibrâhîm sacrificed a lamb to God. On the day, Muslims ritually kill (by exsanguination) a lamb or an ox. The meat is chopped in three equal parts so that one third of it is given to the need, one third – to the relatives, and the rest is eaten during the shared feast. The celebrations begin in mosque with prayers. The feast lasts 4 days.

The Tatars are kind and pleasant people. It was possible to participate in their feast some years ago. However today, because of controversy connected with the ritual slaughter, journalists, photojournalists, and ecologists are not warmly welcomed during the Kurban Bayram any more.

Tatarzy osiedlali się na ziemiach polskich już od XIV wieku. Część z nich mieszka obecnie w okolicach Białegostoku i Sokółki. Narodowy spis powszechny wykazał, że prawie dwa tysiące obywateli polskich przyznaje się do narodowości tatarskiej. Pochodzą z terenów Krymu i Złotej Ordy, czyli regionu nad północnym wybrzeżem Morza Czarnego. Tatarzy zachowali swoją religię – islam.

Prezentowany materiał powstał w listopadzie 2009 roku w Bohonikach – wsi, która obok Kruszynian, stanowi centrum polskiej społeczności tatarskiej. Zdjęcia przedstawiają obchody jednego z dwóch najważniejszych świąt muzułmańskich – Święto Ofiarowania (po turecku Kurban Bayramı, po arabsku Eid al-Adha). Muzułmanie czczą podczas tego ruchomego święta pamiątkę ofiary dokonanej przez Ibrahima (Abrahama w Starym Testamencie). Wysłannik boży Ibrahim był gotów przynieść Bogu w ofierze własnego syna Izmaela (Ismaila). Życie syna Ibrahima zostało oszczędzone w ostatnim momencie po powstrzymaniu przez Allaha ręki ojca. Ibrahim ofiarował więc Bogu owcę. Muzułmanie w tym dniu zabijają rytualnie, poprzez wykrwawienie, barana lub wołu. Mięso dzieli się tak, by 1/3 oddać potrzebującym, 1/3 krewnym, a pozostałą część spożyć na wspólnej uczcie. Obchody święta zaczynają się od niezwykle uroczystych modłów w meczecie. Święto trwa cztery dni.

Tatarzy są ludźmi życzliwymi i pogodnymi. Jeszcze kilka lat temu można było brać udział w obchodach ich święta. Jednak ostatnio w związku z dyskusją wokół problemu uboju rytualnego dziennikarze, fotoreporterzy i ekolodzy nie są podczas obchodów Kurban Bajram przyjmowani zbyt przychylnie.









RECEIVED 1987-01-15

[illegible][illegible]

GAZETA WSPÓŁCZESNA

[illegible]

2 KRAM

1992-1993
1993-1994
1994-1995
1995-1996
1996-1997
1997-1998
1998-1999
1999-2000
2000-2001
2001-2002
2002-2003
2003-2004
2004-2005
2005-2006
2006-2007
2007-2008
2008-2009
2009-2010
2010-2011
2011-2012
2012-2013
2013-2014
2014-2015
2015-2016
2016-2017
2017-2018
2018-2019
2019-2020
2020-2021
2021-2022
2022-2023
2023-2024
2024-2025
2025-2026
2026-2027
2027-2028
2028-2029
2029-2030
2030-2031
2031-2032
2032-2033
2033-2034
2034-2035
2035-2036
2036-2037
2037-2038
2038-2039
2039-2040
2040-2041
2041-2042
2042-2043
2043-2044
2044-2045
2045-2046
2046-2047
2047-2048
2048-2049
2049-2050
2050-2051
2051-2052
2052-2053
2053-2054
2054-2055
2055-2056
2056-2057
2057-2058
2058-2059
2059-2060
2060-2061
2061-2062
2062-2063
2063-2064
2064-2065
2065-2066
2066-2067
2067-2068
2068-2069
2069-2070
2070-2071
2071-2072
2072-2073
2073-2074
2074-2075
2075-2076
2076-2077
2077-2078
2078-2079
2079-2080
2080-2081
2081-2082
2082-2083
2083-2084
2084-2085
2085-2086
2086-2087
2087-2088
2088-2089
2089-2090
2090-2091
2091-2092
2092-2093
2093-2094
2094-2095
2095-2096
2096-2097
2097-2098
2098-2099
2099-2100
2100-2101
2101-2102
2102-2103
2103-2104
2104-2105
2105-2106
2106-2107
2107-2108
2108-2109
2109-2110
2110-2111
2111-2112
2112-2113
2113-2114
2114-2115
2115-2116
2116-2117
2117-2118
2118-2119
2119-2120
2120-2121
2121-2122
2122-2123
2123-2124
2124-2125
2125-2126
2126-2127
2127-2128
2128-2129
2129-2130
2130-2131
2131-2132
2132-2133
2133-2134
2134-2135
2135-2136
2136-2137
2137-2138
2138-2139
2139-2140
2140-2141
2141-2142
2142-2143
2143-2144
2144-2145
2145-2146
2146-2147
2147-2148
2148-2149
2149-2150
2150-2151
2151-2152
2152-2153
2153-2154
2154-2155
2155-2156
2156-2157
2157-2158
2158-2159
2159-2160
2160-2161
2161-2162
2162-2163
2163-2164
2164-2165
2165-2166
2166-2167
2167-2168
2168-2169
2169-2170
2170-2171
2171-2172
2172-2173
2173-2174
2174-2175
2175-2176
2176-2177
2177-2178
2178-2179
2179-2180
2180-2181
2181-2182
2182-2183
2183-2184
2184-2185
2185-2186
2186-2187
2187-2188
2188-2189
2189-2190
2190-2191
2191-2192
2192-2193
2193-2194
2194-2195
2195-2196
2196-2197
2197-2198
2198-2199
2199-2200
2200-2201
2201-2202
2202-2203
2203-2204
2204-2205
2205-2206
2206-2207
2207-2208
2208-2209
2209-2210
2210-2211
2211-2212
2212-2213
2213-2214
2214-2215
2215-2216
2216-2217
2217-2218
2218-2219
2219-2220
2220-2221
2221-2222
2222-2223
2223-2224
2224-2225
2225-2226
2226-2227
2227-2228
2228-2229
2229-2230
2230-2231
2231-2232
2232-2233
2233-2234
2234-2235
2235-2236
2236-2237
2237-2238
2238-2239
2239-2240
2240-2241
2241-2242
2242-2243
2243-2244
2244-2245
2245-2246
2246-2247
2247-2248
2248-2249
2249-2250
2250-2251
2251-2252
2252-2253
2253-2254
2254-2255
2255-2256
2256-2257
2257-2258
2258-2259
2259-2260
2260-2261
2261-2262
2262-2263
2263-2264
2264-2265
2265-2266
2266-2267
2267-2268
2268-2269
2269-2270
2270-2271
2271-2272
2272-2273
2273-2274
2274-2275
2275-2276
2276-2277
2277-2278
2278-2279
2279-2280
2280-2281
2281-2282
2282-2283
2283-2284
2284-2285
2285-2286
2286-2287
2287-2288
2288-2289
2289-2290
2290-2291
2291-2292
2292-2293
2293-2294
2294-2295
2295-2296
2296-2297
2297-2298
2298-2299
2299-2300
2300-2301
2301-2302
2302-2303
2303-2304
2304-2305
2305-2306
2306-2307
2307-2308
2308-2309
2309-2310
2310-2311
2311-2312
2312-2313
2313-2314
2314-2315
2315-2316
2316-2317
2317-2318
2318-2319
2319-2320
2320-2321
2321-2322
2322-2323
2323-2324
2324-2325
2325-2326
2326-2327
2327-2328
2328-2329
2329-2330
2330-2331
2331-2332
2332-2333
2333-2334
2334-2335
2335-2336
2336-2337
2337-2338
2338-2339
2339-2340
2340-2341
2341-2342
2342-2343
2343-2344
2344-2345
2345-2346
2346-2347
2347-2348
2348-2349
2349-2350
2350-2351
2351-2352
2352-2353
2353-2354
2354-2355
2355-2356
2356-2357
2357-2358
2358-2359
2359-2360
2360-2361
2361-2362
2362-2363
2363-2364
23

A black and white photograph of a knife with a wooden handle and a metal blade, lying on a bed of dry grass. The blade is partially covered by a piece of crumpled newspaper. The word "WHITE" is visible on the handle.

A black and white photograph showing a dense, chaotic arrangement of thin, dry, needle-like or straw-like structures. These structures are intertwined and layered, creating a complex, fibrous texture. The lighting highlights the individual strands, which vary in length and orientation, giving the impression of a natural, perhaps biological or geological, formation. The overall composition is abstract and focuses on the intricate patterns created by the overlapping fibers.

A black and white photograph showing a dense, tangled mass of dry, thin, needle-like or grass-like structures, possibly dried plant matter or a dense thicket of dry grasses, filling the entire frame. The texture is highly complex and fibrous, with many sharp points and overlapping layers. The lighting creates strong contrasts between the dark, shadowed areas and the lighter, more reflective surfaces of the dry material.

A black and white photograph showing a dense, tangled mass of dry, straw-like material, likely a nest or a pile of harvested grain. The texture is highly fibrous and chaotic.











D U G G L E B Y L A N D E M
A R D B R U Y M A N S H O L T
I W I C K I F Ü R T B A U E R
P A L I N C H A K F R Y M A R K



© NICOLAS LANDEMARD

Nicolas Landemard (b. 1974) | based in Brussels (Belgium) and Paris (France) | completed a Master degree in History and Politics at the Sorbonne in Paris | gained first experiences in photography as an assistant to several photographers in France | collaborated with corporate and media industries | open to all types of photography | interested in photojournalism, documentary, and portrait photography as means to scrutinise the world | works on those who are out of the frame of this society.

Nicolas Landemard (ur. 1974) | mieszka w Brukseli (Belgia) i Paryżu (Francja) | absolwent historii i nauk politycznych na paryskiej Sorbonie | pierwsze doświadczenia w fotografii zdobył jako asystent pracując u boku kilku francuskich fotografów | współpracował z różnymi korporacjami i mediami | otwarty na każdy rodzaj fotografii | interesuje się fotografią prasową, dokumentem oraz portretem, które traktuje jako środki zrozumienia świata | zajmuje się tymi, którzy są poza kadrem społeczeństwa.

www.reporters.be/photographers/show/52

ZMIERZCH RODZINY | THE END OF THE FAMILY

We believe we're strong, we believe we can rule over the planet, we believe nothing can stop us. But is it so sure? Are we so strong? So invisible?

Of course, we are among the best predators on the earth but we are also one the weakest living existence on this planet. We, humans, are perfectible of course. But this one thing that make us different from any other species is this consciousness of what we are. And the worth, with this consciousness comes this unbreakable certainty: fear of death.

We fear our death, we fear losing those we love. The loss means the absence, the empty space difficult to refill or to replace.

I started this project as if I was running against the clock. The death of my grandmother opened my own Pandora's box. Too many questions without answer, just the fact that this place will never be mine again, it will disappear with all my painful past. It was time to move on. I was not prepared, maybe I'm still not. From now, I will have to be adult, a responsible person, the one you have to count on. I would have to say: *"Again."*

That's why we are so fragile, I know now I'm mortal.

Wierzmy, że jesteśmy silni, wierzymy, że potrafimy rządzić tą planetą, że nic nie jest w stanie nas zatrzymać. Czy aby na pewno? Jesteśmy tak potężni? Tak niewidzialni?

Tak, należymy do najgroźniejszych drapieżców na Ziemi, ale jednocześnie jesteśmy jednymi z najsłabszych istot żyjących na tej planecie. My, ludzie, jesteśmy oczywiście doskonali. Ale jedyną rzeczą, która odróżnia nas od innych gatunków to świadomość tego, kim jesteśmy. A tej świadomości nierozdzielnie towarzyszy jedno: lęk przed śmiercią.

Boimy się swojej śmierci, boimy się utraty tych, których kochamy. Utrata oznacza nieobecność, puste miejsce, którego nie można wypełnić ani wymienić.

Początek pracy nad tym projektem przypominał cofanie zegara. Śmierć mojej babci otworzyła moją własną puszkę Pandory. Zbyt dużo pytań bez odpowiedzi, zwykły fakt, że to miejsce już nigdy nie będzie moje, zniknie razem z moją bolesną przeszłością. To był czas, żeby ruszyć z miejsca. Nie byłem na to przygotowany, chyba ciągle nie jestem. Od tej chwili będę musiał być dorosłym, odpowiedzialnym człowiekiem, na którym trzeba polegać. Chciałbym powiedzieć: *„Znowu”*.

Oto dlaczego jesteśmy tacy krusi i teraz wiem, że także śmiertelni.

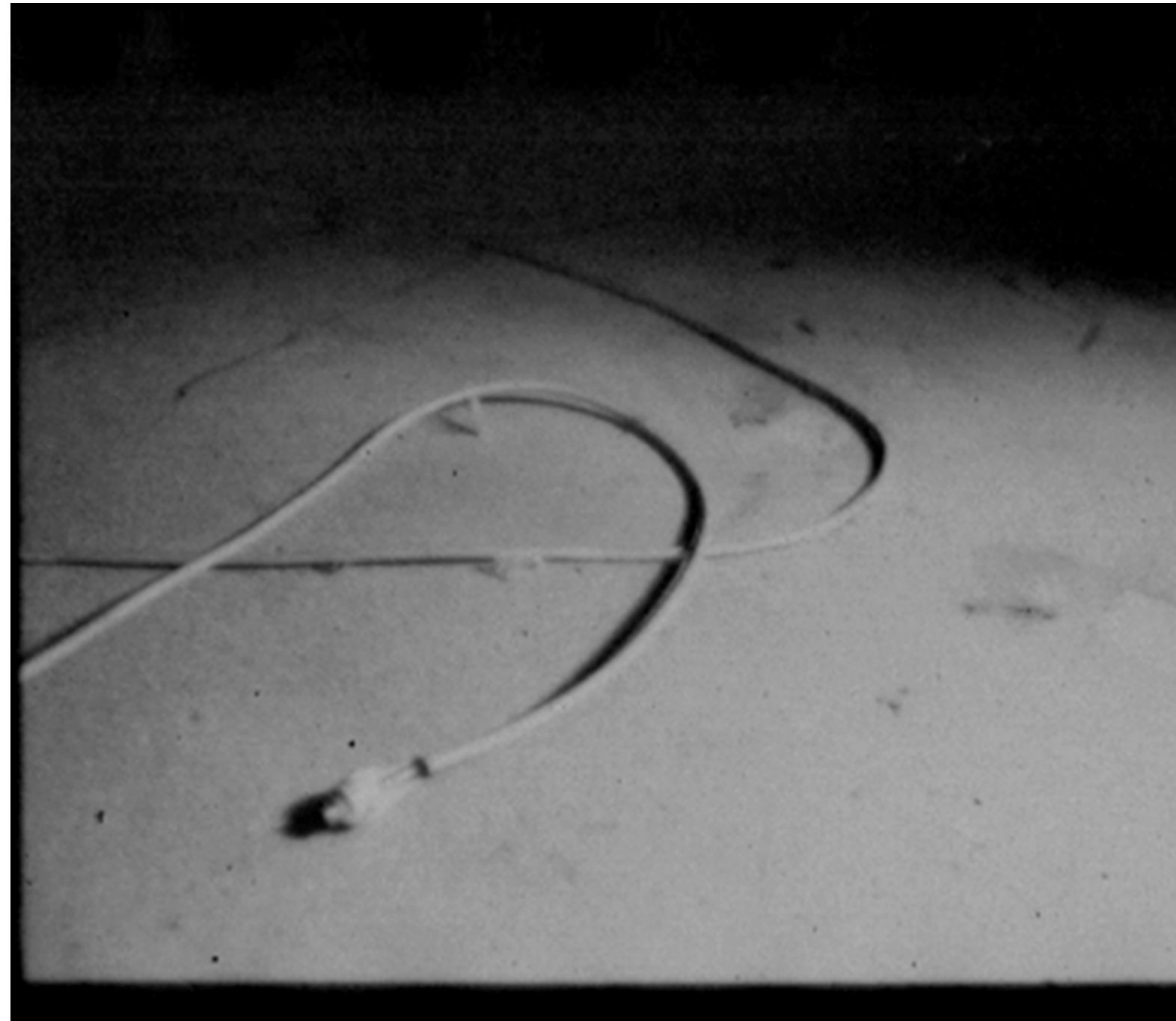




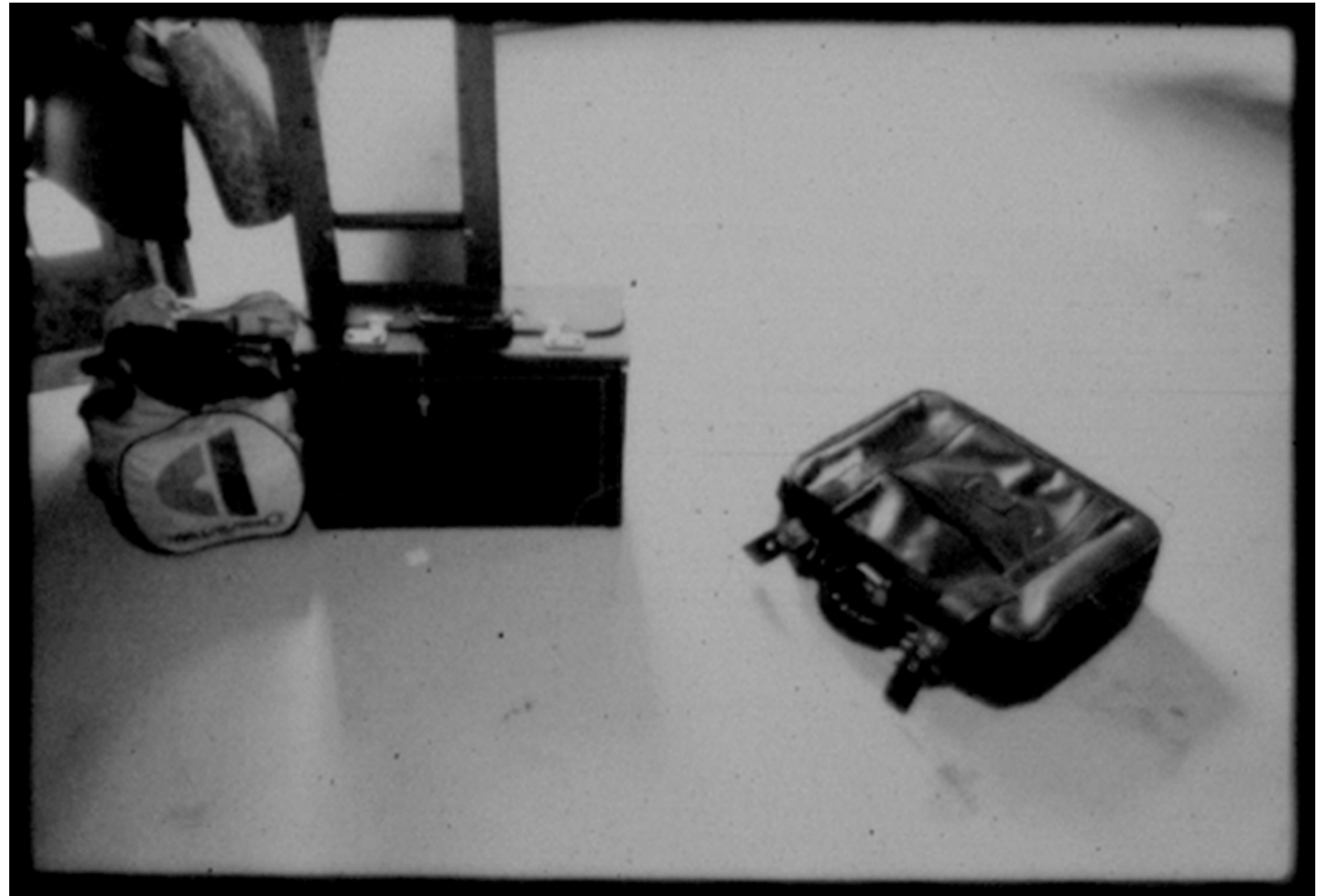














D U G G L E B Y L A N D E M
A R D B R U Y M A N S H O L T
I W I C K I F Ü R T B A U E R
P A L I N C H A K F R Y M A R K



© WERNER MANSHOLT

Werner Mansholt (b. 1949) | based in Darmstadt (Germany) | studied law and political sciences, worked as a labour lawyer but always loved photography | studied photography with such photographers as Arno R. Minkinen, Anja Niedringhaus, Martino Marangoni, Wolfgang Zurborn, Andreas Herzau, Eva Leitolf, Philipp Blenkinsop, Kadir van Lohuizen (doc! #7), and Simon Norfolk (Masterclass) | has presented his photographs at various exhibitions in Germany, Georgia, Poland, and others | has published internationally in magazines, calendars, newspapers, almanacs, and catalogues | author of a book *Besuch bei Detlef Kraft* (2013) | shortlisted at the Tbilisi Kolga-Festival (2012) and Fotofestival Schömborg (2013) | honourably mentioned at the Prix de la Photographie Paris and the Lucie-Award (both in 2007).

Werner Mansholt (ur. 1949) | mieszka w Darmstadtzie (Niemcy) | studiował prawo i nauki polityczne, pracował jako prawnik specjalizujący się w prawie pracy, ale zawsze kochał fotografię | uczył się jej od Arno R. Minkkneny, Anji Niedringhaus, Martina Marangoniego, Wolfganga Zurborna, Andreasa Herzau, Ewy Leitolf, Philippa Blenkinsopa, Kadir van Lohuizena (doc! #7) oraz Simona Norfolka (Masterclass) | swoje prace prezentował na wystawach w Niemczech, Gruzji, Polsce i innych krajach | publikował w krajowych i zagranicznych magazynach, kalendarzach, dziennikach, almanachach i katalogach | autor książki „Wizyta u Detlefa Krafta” („Besuch bei Detlef Kraft”, 2013 r.) | finalista Tbilisi Kolga-Festival (2012 r.) i Fotofestival Schomberg (2013 r.) | wyróżniony na Prix de la Photographie Paris oraz Lucie-Award (oba w 2007 r.).

www.werner-mansholt.de

ELVIS WIECZNIE ŻYWI | ELVIS NEVER DIES

The series documents a community of Elvis Presley fans celebrating a festival in the German town of Bad Nauheim. Elvis lived here between 1958 and 1960 during his service in the US Army. Trying to relieve the period, people dressed up in the 1960s fashion, meet up, and parade restored Cadillacs and other cars of the decade. The town is awash with Elvis merchandise and memorabilia, music-bands play the ‘King of Rock’s’ old songs.

Elvis Presley was born in 1935 and died in 1977.

Ten materiał dokumentuje społeczność miłośników Elvisa Presley’a uczestniczących w festiwalu mu poświęconym w niemieckim mieście Bad Nauheim. Elvis mieszkał tu w latach 1958–1960, gdy odbywał służbę wojskową w US Army. Chcąc wskrzesić tamten czas, ludzie przebrani w ubrania z lat 60-tych ubiegłego wieku, spotykają się, paradują odrestaurowanymi Cadillacami i innymi samochodami z tamtych lat. Miasto jest wtedy zalane przedmiotami i pamiątkami poświęconymi Elvisowi, a zespoły muzyczne grają piosenki „Króla Rocka”.

Elvis Presley żył w latach 1935–1977.























NEW STREET AGENDA: WORKSHOP!

JUNE 12–15, 2014 BERLIN (GERMANY)

A NEW AND VERY DIFFERENT STREET
PHOTOGRAPHY WORKSHOP!

NEW STREET AGENDA: WORKSHOP!

12–15 CZERWCA 2014 BERLIN (NIEMCY)

NOWE I CAŁKOWICIE ODMIENNE
WARSZTATY FOTOGRAFII ULICZNEJ!

LAST
SEATS!

Many of the most famous street photographs follow a common pattern. They are *striking*, *simple* and many just *beautiful*. And if you look deeper, you will find that many of them stimulate your subconscious mind. That happens with photographs taken by **Henri Cartier-Bresson**, **Robert Frank**, and **Willy Ronis** whom we will use as points of reference at the workshop. These photographers have been working on instinct. Some very talented people have this ability, while the rest of us – have to learn. And is there any better way to start than picking the brains of the best street photographers?

If you additionally turn to gestalt psychology, for instance, you will find reasons why some street photographs are so successful. That is why our workshop will be based on both: techniques used by great street photographers and science. In result, you will start to see things in the streets that you have never seen before.

NEW STREET AGENDA: Workshop! consists of two sessions (plus an optional third session).

SESSION 1 – PRELUDE ON FACEBOOK (1.05 – 12.06.2014) During this session, you will be asked to open an account on Facebook. Then, you will be invited to a closed group dedicated to the workshop where you will meet its other participants. After joining the group, you will be asked to load 10 photographs that are representative for your today's street photography – all members of the group will be allowed to comment and like your photos. New Street Agenda (NSA) will make a **content analysis** to recognise your strengths and weaknesses and suggest an individual program that you

Wiele z najsłynniejszych fotografii ulicznych trzyma się pewnego schematu. Są *wstrząsające*, *proste*, a wiele z nich po prostu *piękne*. Ale gdy przyjrzyś im się głębiej, dostrzeżesz, że stymulują twoją podświadomość. Tak dzieje się ze zdjęciami **Henri Cartier-Bressona**, **Robert Franka** oraz **Willego Ronisa**, których wykorzystamy jako punkty odniesienia dla tych warsztatów. Ci fotografowie kierowali się instynktem. Niewielu bardzo utalentowanych ludzi posiada ten dar, a reszta – musi się tego nauczyć. A od kogo można nauczyć się najwięcej, jeśli nie od mistrzów fotografii ulicznej?

Jeśli dodatkowo zagłębisz się np. w psychologię postaci, zrozumiesz dlaczego pewne zdjęcia uliczne odnoszą taki sukces. Oto dlaczego nasze warsztaty będą bazowały na dwóch rzeczach: technikach stosowanych przez największych fotografów ulicznych i na nauce. W rezultacie zaczniesz na ulicy dostrzegać coś, czego nigdy przedtem nie widziałeś.

NEW STREET AGENDA: Workshop! składają się z dwóch sesji (plus z opcjonalnej trzeciej sesji).

SESJA 1 – WSTĘP NA FACEBOOKU (1.05 – 12.06.2014 r.) Podczas tej sesji będziesz poproszony o założenie konta na Facebooku. Następnie dołączysz do zamkniętej grupy dedykowanej warsztatom byś mógł poznać ich uczestników. Po dołączeniu do grupy będziesz poproszony o załadowanie 10 zdjęć, które uważasz za najbardziej reprezentatywne dla twojej dzisiejszej fotografii ulicznej – wszyscy członkowie grupy będą mogli komentować i polubić twoje zdjęcia. New Street Agenda (NSA) **przeanalizuje je**, by poznać twoje mocne i słabe strony i zasugeruje indywidualny program, który

should complete before coming to Berlin. Don't worry – you will be coached all the way.

SESSION 2 – WORKSHOP (Berlin, 12–15.06.2014)

In Berlin, we will all working on a common project – **Berlin Vibrant City**. Every morning you will receive a short brief to be executed during shooting that day. We will work in 2 or 3 small groups, depending on the number of participants (4–8). And at the end of each day – will see and evaluate the pictures taken that day. Your goal will be to contribute to our common project with your 10 best photographs taken during the Berlin workshop. All photographs will be added to the Facebook group new album and all participants will be asked to comments on photos there.

Our regular Berlin meeting point will be café at the Helmut Newton Foundation (Jebensstrasse 2, Berlin).

THE PRICE: The price for both sessions is **EUR 800** for new participants and **EUR 600** for participants who took part in former workshops. Please note, the prices do not include the following costs: travel, accommodation, meals, local transport, entry tickets to the Berlin's museums and galleries, and the like. These costs are to be additionally covered individually by each workshop participant.

OPTIONAL SESSION (during 2014). Those who want, can continue the workshop after Berlin with its third session. During this additional and not obligatory session, you will learn and practise how to edit a photo series based on the photographs taken in Berlin and how to prepare a photo book to be published on the internet. This session will be prepared and calculated individually for each interested workshop's participant in the most convenient dates for him or her, but no later than until the end of 2014. The third session should not last longer than a month.

INSTRUCTOR

Knut Skjærven (doc! #4) is a Norwegian **street photographer, writer, and researcher living in Copenhagen (Denmark)**. He studied at the University of Bergen (Norway) and the University of Copenhagen (Denmark). However in 2010, Knut decided to quit his job to follow his photo passions. Since then, he has initiated a number of social groups and other sites on street photography, including On Every Street, The Europeans, The EDGE, Leica Street Photography, Street Photographer's Toolbox, and On Street Photography. In 2012, Knut Skjærven was appointed by Council of Europe as the only photographer to contribute to Autobiography of Intercultural Encounters.

For more information go to New Street Agenda blog or write to Knut: knut@skjaerven.com

In partnership with doc! academy

powinieneś przejść zanim przyjedziesz do Berlina. Nie martw się – cały czas będziesz odpowiednio prowadzony.

SESJA 2 – WARSZTATY (Berlin, 12–15.06.2014 r.)

W Berlinie będziemy pracować nad wspólnym projektem – **Wibrujący Berlin**. Każdego ranka otrzymasz zadanie, które będziesz musiał wykonać podczas fotografowania tego dnia. W zależności od liczby uczestników (4–8), będziemy pracować w 2 lub 3 małych grupach. Pod koniec każdego dnia obejrzymy i ocenimy zdjęcia zrobione w ciągu dnia. Twoim celem będzie wniesienie do naszego projektu 10 najlepszych zdjęć zrobionych podczas berlińskich warsztatów. Ze wszystkich zdjęć stworzymy specjalny album, który umieścimy na profilu grupy na Facebooku, by wszyscy uczestnicy mogli wyrazić swoją opinię na ich temat.

Naszym stałym berlińskim miejscem spotkań będzie kawiarnia w Fundacji Helmuta Newtona (Jebensstrasse 2, Berlin).

CENA: Koszt udziału w obydwu sesjach wynosi **800 euro** dla nowych uczestników i **600 euro** dla uczestników wcześniejszych warsztatów. Uwaga, powyższe ceny nie obejmują kosztów podróży, zakwaterowania, posiłków, przejazdów miejskich, biletów wstępu do berlińskich muzeów i galerii itp. Uczestnicy warsztatów są zobowiązani do pokrycia tych kosztów we własnym zakresie.

SESJA OPCJONALNA (do końca 2014 roku). Ci, którzy chcą, mogą kontynuować berlińskie warsztaty na trzeciej sesji. Podczas tej dodatkowej i nieobowiązkowej sesji nauczysz się w jaki sposób przygotować esej fotograficzny na podstawie zdjęć zrobionych w Berlinie oraz jak przygotować książkę fotograficzną w celu opublikowania jej w Internecie. Ta sesja zostanie przygotowana i wyceniona indywidualnie dla każdego zainteresowanego uczestnika warsztatów w najbardziej dogodnych dla niego terminach, ale nie później niż do końca 2014 roku. Trzecia sesja nie powinna trwać dłużej niż miesiąc.

INSTRUKTOR

Knut Skjærven (doc! #4) jest norweskim **fotografem ulicznym, pisarzem i badaczem mieszkającym w Kopenhadze (Dania)**. Studiował na Uniwersytecie Bergeńskim (Norwegia) i Uniwersytecie Kopenhaskim (Dania). W 2010 roku Knut zrezygnował z pracy i poświęcił się swojej fotograficznej pasji. Od tego czasu założył kilkanaście grup w serwisach społecznościowych i stron internetowych poświęconych fotografii ulicznej, w tym: On Every Street, The Europeans, The EDGE, Leica Street Photography, Street Photographer's Toolbox, oraz On Street Photography. W 2012 r. Knut Skjærven został wybrany przez Radę Europy na wyłącznego fotografa pracującego na rzecz Autobiography of Intercultural Encounters.

Po więcej informacji wejdź na blog New Street Agenda lub napisz do Knuta: knut@skjaerven.com

Przy współpracy z doc! academy



STREET PHOTOGRAPHY IN INDIA

(MUMBAI - PUNE - BIJAPUR - HYDERABAD - MUMBAI)

MARCH 17-30, 2014

TUTOR: MACIEJ DAKOWICZ

FOTOGRAFIA ULICZNA W INDIACH

(MUMBAI - PUNE - BIJAPUR - HYDERABAD - MUMBAI)

MARCH 17-30, 2014

INSTRUKTOR: MACIEJ DAKOWICZ

Participants:

- Benicio Murray
- Ridwan Prasetyo
- Heriadi Yoewono

Workshop guests – photographers from the Indian street photography collective That's Life:

- Kaushal Parikh
- Swapnil Jedhe
- Swarat Ghosh
- Vinod Munna

"The India workshop with Maciej was quite intensive. Each day involved 6–8 hours of shooting then image reviews over a few beers at night with presentations on various aspects of street photography. I found Maciej to be knowledgeable and incredibly disciplined in his approach to photography. The image reviews and discussions were invaluable and I can honestly say the photographs I took during his workshop are my best work by far."

Ben Murray

More pictures from the workshops [HERE](#)

Uczestnicy:

- Benicio Murray
- Ridwan Prasetyo
- Heriadi Yoewono

Goście warsztatów – fotografowie z indyjskiego kolektywu fotografii ulicznej That's Life:

- Kaushal Parikha
- Swapnil Jedhe
- Swarat Ghosh
- Vinod Munna

„Warsztaty w Indiach z Maciejem były dość intensywne. Każdy dzień obejmował od 6 do 8 godzin robienia zdjęć, a następnie nocne omówienie tych zdjęć przy kilku piwach oraz prezentacje o różnych aspektach fotografii ulicznej. Uważam, że Maciej to kompetentny i bardzo zdyscyplinowany w swoim podejściu do fotografii człowieka. Omówienia zdjęć i dyskusje były bezcenne i mogę szczerze powiedzieć, że fotografie, które zrobiłem podczas tych warsztatów, to jak dotąd moje najlepsze prace."

Ben Murray

Więcej zdjęć z warsztatów [TUTAJ](#)





© Heriadi Yoewon



© Ridwan Prasetyo

doc!

T A L K S

TOMASZ TOMASZEWSKI



doc!
T A L K S

May 29, 2014 7:00 PM

Wrzenie Świata, 7 Galczynski Str., Warsaw, Poland

ORGANIZERS

doc!
DOCPHOTOMAGAZINE.COM

instytut
reportażu

TOMASZ TOMASZEWSKI

Our May doc! talks meeting will be dedicated to one of the world's most famous Polish photojournalists - Tomasz Tomaszewski (doc! #21). For many, he is a symbol of successful photographic career as well as a mentor of visual storytelling.

During the meeting, we will be talking not only about changes that have appeared in documentary photography, but also about challenges it will have to face. We will also think over the role of the photojournalism in recognising and understanding of the world. As usual, we will enrich the event with a good doze of photographs.

May 29, 2014 at 7:00 PM

Wrzenie Świata, 7 Galczynski Str., Warsaw, Poland

doc! talks meetings are organised in collaboration with the Institute of Reportage Foundation. Their aim is to promote photojournalism and contemporary documentary photography.

Tomasz Tomaszewski (b. 1953) | based in Konstancin-Jeziorna (Poland) | a Ph.D. at the Art of Media Faculty of the Academy of Fine Arts in Warsaw | a member of the Association of Polish Artists Photographers, Visum Archiv Agency in Hamburg, Image Collection Agency in Washington, and the American Society of Magazine Photographers | has published his works in most important Polish and international magazines like *Stern*, *Paris Match*, *GEO*, *New York Times*, *Time*, *Fortune*, *Vogue*, *Die Zeit*, *Elle*, or doc! photo magazine (doc! #21) among others | author of some photo books: *REMNANTS – The Last Polish Jews*, *Looking for America*, *Polish Gypsies*, *In the Centre*, *Amazing Spain*, *A Stone's Throw*, *Atmosphere of Friendliness Guaranteed* | author of numerous individual exhibitions in the USA, Canada, United Kingdom, Israel, Japan, Holland, Italy, Ireland, Germany, Poland, and Madagascar | a winner of Polish and international photography awards | teaches photography in Poland, USA, Germany, and Italy.

Bohaterem majowego spotkania z cyklu doc! talks będzie jeden z najbardziej znanych w świecie polskich fotoreporterów - Tomasz Tomaszewski (doc! #21). Dla wielu jest on symbolem udanej fotograficznej kariery, jak również mentorem w budowaniu narracji wizualnej.

Podczas spotkania będziemy rozmawiać nie tylko o zmianach, jakie zaszły w fotografii dokumentalnej, ale przede wszystkim o wyzwaniach, którym musi sprostać. Zastanowimy się również nad rolą fotoreportażu w poznawaniu i rozumieniu otaczającego nas świata. Tradycyjnie wszystko okrasimy pokazną dawką zdjęć.

29 maja 2014 r. o godz. 19:00

Wrzenie Świata, ul. Galczyńskiego 7, Warszawa

Spotkania doc! talks są organizowane we współpracy z Fundacją Instytut Reportażu. Ich celem jest promowanie fotoreportażu i współczesnej fotografii dokumentalnej.

Tomasz Tomaszewski (ur. 1953) | mieszka w Konstancinie-Jeziornej (Polska) | doktor na Wydziale Sztuki Mediów warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych | członek Związku Polskich Artystów Fotografików, agencji Visum Archiv w Hamburgu, agencji Image Collection w Waszyngtonie oraz American Society of Magazine Photographers | swoje zdjęcia publikował w najważniejszych polskich i zagranicznych pismach, między innymi: „Stern”, „Paris Match”, „GEO”, „New York Times”, „Time”, „Fortune”, „Vogue”, „Die Zeit”, „Elle” czy „doc! photo magazine” (doc! #21) | autor kilku książek fotograficznych: „OSTATNI – Współcześni Żydzi polscy”, „W poszukiwaniu Ameryki”, „Cyganie polscy”, „W Centrum”, „Niezwyczajna Hiszpania”, „Rzut beretem”, „Zapewnia się atmosferę życzliwości” | autor wielu wystaw indywidualnych w USA, Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Izraelu, Japonii, Holandii, Włoszech, Irlandii, Niemczech, Polsce i na Madagaskarze | laureat polskich oraz międzynarodowych nagród fotograficznych | uczy fotografii w Polsce, USA, Niemczech i we Włoszech.

doc!

R E C O M M E N D S

PUOT EXPO 2014

We would like to invite you to participate in the 5th edition of PUOT EXPO, an open competition that aims to discover and promote the best longterm photography projects, which takes place in Polanica-Zdroj (Poland).

THE PRIZES:

- **GRAND PRIX – PLN 2,000 (approx. EUR 480) + publication in *doc! photo magazine***
- stay in the luxurious Villa Polanica Hotel during the opening weekend
- 3-month-long exhibition in the most beautiful resort in Poland
- hand-made ideaPIX camera strap

THE JURY:

- **Wojciech Grzedzinski**, World Press Photo laureate, official photographer of the President of Poland, and co-founder of Napo Images agency
- **Mikołaj Grynberg**, psychologist, writer, and photographer
- **Tomek Sikora**, photographer, author of dozens of solo exhibitions around the world and author of 55 publications, frequently awarded for creativity in photography
- **Monika Szewczyk**, co-founder of Napo Images agency, author and coordinator of many cultural and artistic projects
- **Filip Cwik**, World Press Photo laureate, co-founder of Napo Images agency
- **Piotr Malecki**, POYi laureate, co-founder of Napo Images agency

TWO KEY PUOT EXPO 2014 RULES:

- each entry must consist of 5 to 16 photos
- entries must fit within one of two categories:
 - main category: Open Theme
 - 2nd category: Polanica-Zdroj and Surroundings

The deadline for submitting entries:

May 23, 2014 at midnight CET.

The opening ceremony of PUOT EXPO 2014 will be held on June 7, 2014 in the centre of Polanica-Zdroj Park.

Entries must be submitted online at www.puot.pl

Zapraszamy do piątej edycji PUOT EXPO, konkursu, którego celem jest wyłonienie i rozpowszechnienie najlepszych długoterminowych projektów fotograficznych, który odbywa się w Polanicy-Zdroju.

NAGRODY:

- **GRAND PRIX – 2.000 złotych (ok. 480 euro) + publikacja w „doc! photo magazine”**
- pobyt w hotelu Villa Polanica podczas weekendu otwarcia
- trzymiesięczna wystawa w najpiękniejszym uzdrowisku w Polsce
- ręcznie robiony pasek do aparatów fotograficznych ideaPIX

JURY:

- **Wojciech Grzędziński** – laureat World Press Photo, oficjalny fotograf Prezydenta RP i współzałożyciel agencji Napo Images
- **Mikołaj Grynberg** – psycholog, pisarz, fotograf
- **Tomasz Sikora** – fotograf, autor kilkudziesięciu wystaw indywidualnych na całym świecie oraz 55 publikacji, wielokrotnie nagradzany za kreatywność w fotografii
- **Monika Szewczyk** – współzałożycielka i członkini agencji Napo Images, autorka i koordynatorka wielu projektów kulturalnych i artystycznych
- **Filip Cwik** – laureat World Press Photo, współzałożyciel i członek agencji Napo Images
- **Piotr Malecki** – laureat POYi, współzałożyciel i członek agencji Napo Images

DWIE KLUCZOWE REGUŁY PUOT EXPO 2014:

- każdy cykl musi się składać z 5 do 16 zdjęć
- zgłoszenia muszą dotyczyć jednej z dwóch kategorii:
 - kategoria główna: temat otwarty
 - 2. kategoria: Polanica-Zdrój i okolice

Termin nadsyłania prac:

23 maja 2014 roku o północy.

Uroczyste otwarcie PUOT EXPO 2014 odbędzie się 7 czerwca 2014 w sercu Parku Zdrojowego Polanicy-Zdroju.

Zgłoszenia należy składać poprzez www.puot.pl



Dorota Sitnik *Dyptych*, PUOT EXPO 2013 (Polanica-Zdroj and Surroundings category)

Dorota Sitnik „Dyptyk”, PUOT EXPO 2013 (kategoria Polanica-Zdrój i okolice)





GALLERY
WARSAWA | MYSIA 3

VIVIAN MAIER @ LEICA GALLERY WARSAW

The history of Vivian Maier's photos is amazing. In 2007, at a garage sale, John Maloof bought thousands of negatives made by an unknown and already deceased amateur photographer and scanned the first of them. The photos quickly spread all over the world attracting full of admiration, which inspired Maloof to discover the author's identity. That is how the greatest photographic sensation of the 20th century started.

Since the 1950s Vivian Maier took pictures of people in New York and Chicago, and kept them in a locked room, not showing them to anybody. Supposedly, she worked as a babysitter to be able to photograph. She would take children for long walks, visiting slums and slaughterhouses. She changed her name and called herself 'a secret woman.' And she took photos everywhere. More than 150,000 photos have been found so far. Some of them have never been seen by their author as they were developed after her death. Contemporary curators, art critics, and collectors compare her photos to the works by Elliot Erwitt, Jacques Lartigue, Diane Arbus, and Garry Winogrand. Her pictures are exhibited by prestigious galleries and museums in Paris, New York, or London.

At the exhibition we will see the artist's favourite motives: the shadow play, self-portraits, and close-ups of unknown faces. To understand Maier's photos, it is necessary to keep in mind the term 'amateurism' and amateur photographers. How so expressive and perfectly planned frames change the meaning of this word? Was Vivian Maier an amateur at all?

Vivian Maier

THE AMATEUR

Leica Gallery Warsaw (3 Mysia St., Warsaw, Poland). Grand opening: May 9 at 8:00 PM. The exhibition will be open to the public until June 23, 2014.

Historia zdjęć Vivian Maier jest niezwykła. W 2007 roku John Maloof kupuje na wyprzedaży garażowej negatywy nieznanej i już nieżyjącej fotografi-amatorki i skanuje pierwsze z nabytych kilkunastu tysięcy zdjęć. Zdjęcia szybko obiegają świat budząc powszechny zachwyt, który zainspirował Maloofa do ustalenia kim była ich autorka. Takie są początki jednej z największych fotograficznych sensacji XX wieku.

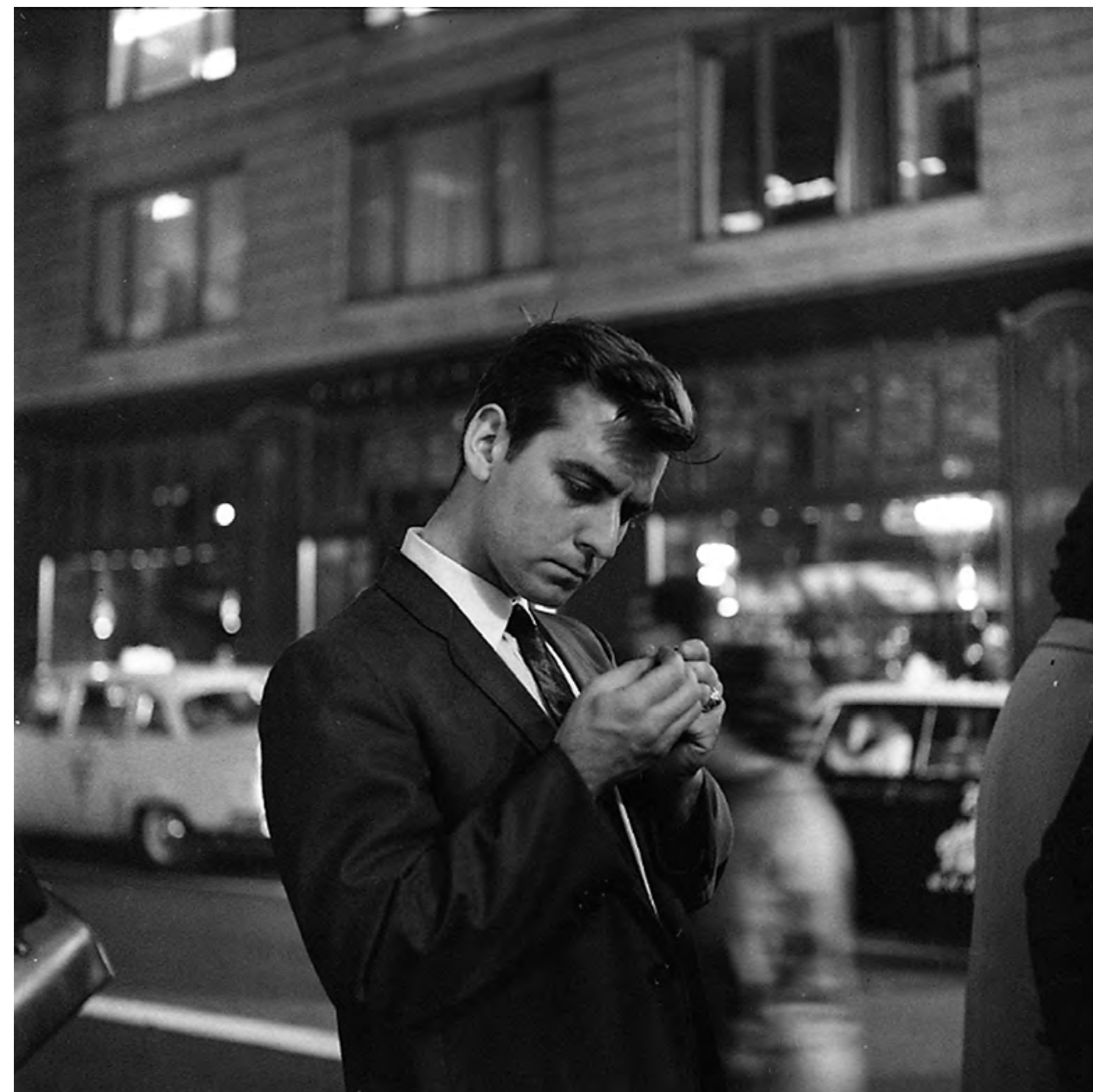
Od lat 50-tych Vivian Maier fotografowała ludzi na ulicach Nowego Jorku i Chicago, a swoje zdjęcia trzymała w pokoju zamkniętym na klucz, nie pokazując ich nawet najbliższym. Podobno, żeby móc robić zdjęcia, zatrudniła się jako opiekunka do dzieci. Wychodziła z nimi na wielogodzinne spacerki odwiedzając m.in. slumsy oraz rzeźnie. Zmieniała swoje nazwisko lub nazywała się „tajemniczą kobietą”. I wszędzie robiła zdjęcia. Do tej pory odnaleziono ich ponad 150 tysięcy. Niektórych kadrów nie zobaczyła sama autorka, zostały wywołane już po jej śmierci. Współcześni kuratorzy, krytycy sztuki i kolekcjonerzy porównują jej zdjęcia do dzieł Elliota Erwitta, Jacquesa Lartigue'a, Diane Arbus czy Garry'ego Winogranda. Jej prace są wystawiane w prestiżowych galeriach i muzeach Paryża, Nowego Jorku czy Londynu.

Na wystawie zobaczymy ulubione motywy artystki: grę cieniem, autoportrety, zbliżenia nieznanych jej twarzy. Klucz do spojrzenia na zdjęcia Maier to odniesienie się do pojęcia „amatorstwa” i fotografów-amatorów. Jak zmienia znaczenie tego słowa fotografia o takiej sile wyrazu, tak perfekcyjnie zaplanowane kadry? Czy Vivian Maier była w ogóle amatorką?

Vivian Maier

„AMATORKA”

Leica Gallery Warszawa (ul. Mysia 3, Warszawa). Uroczyste otwarcie: 9 maja o godz. 20:00. Wystawa będzie otwarta dla zwiedzających do 23 czerwca 2014 r.



© Vivian Maier. Courtesy of Jeffrey Goldstein Collection.

© Vivian Maier. Dzięki uprzejmości Jeffrey Goldstein Collection.



AREK GOLA @ DCF 'ROMAN HOUSE'

Silesia is the main area of Arek Gola's photographic quests. Being a discreet observer, Arek does not intervene into the existing reality, does not improve it, does not draw conclusions, but he reports solely on. The most important characteristic of his photography is its epic-likeness. Arek collides signs, values, and symbols, which are sometimes spread out over different, far from each other, plans. That is how stories about people and places of the most industrial Polish region are created.

„I like taking pictures of yards surrounded with walls, seemingly cold and unfriendly” - says Arek Gola. - “Aesthetic composition and geometry of a photo intensify the impressiveness of the place. It is a partly degraded image with history of bygone years speaking through. I approach the old wall with appropriate respect. When shooting, I think about the people who live in its shadow, about their ancestors who would go from these houses to their daily hard jobs, would christen their children, would vow, and died. While being at war, they mainly remembered about their own homes, not the country, but the yard where they grew up.”

Arek Gola is a documentary photographer interested in places connected with heavy industry. He is a winner of many press photography contests. His photographs are in collections of the Silesian Museum and the Museum of History of Photography in Cracow, among others. Member of the Association of Polish Artists Photographers, author of some photo books, and over 50 exhibitions in Poland and abroad.

Arek Gola
PHOTOGRAPHS

Lover-Silesian Centre of Photography 'Roman House' (8 Bp. Nankier Square, Wrocław, Poland). The exhibition is open to the public until June 7, 2014.

Głównym terytorium fotograficznych penetracji Arka Goli jest Śląsk, z którym jest związany rodzinnie i zawodowo. Będąc dyskretnym obserwatorem, Arek nie ingeruje w zastaną rzeczywistość, nie ulepsza jej, nie wyciąga wniosków, a jedynie relacjonuje. Najważniejszą cechą jego fotografii jest ich epickość. Arek zderza znaki, wartości, symbole, czasem rozrzucone nawet na odległych od siebie planach. Powstają historie, opowieści o ludziach, miejscach jednego z najbardziej uprzemysłowionych terenów Polski.

“Lubię fotografować podwórka otoczone murami, na pozór zimne i nieprzyjazne” - mówi Arek Gola. - “Oszczędna kompozycja i geometria zdjęcia potęgują wrażenie specyfiki regionu. Jest to obraz po części zdegradowany, ale przez niego przemawia historia lat minionych. Do starego muru podchodzę z szacunkiem mu należnym. Fotografując myślę o ludziach, którzy mieszkają w jego cieniu, o ich przodkach, którzy z tych domostw wychodzili do codziennej ciężkiej pracy, chrzcili dzieci, ślubowali sobie, umierali. Idąc na wojnę mieli w pamięci przede wszystkim obraz własnego domu, nie całego kraju, ale podwórka, na którym się wychowali”.

Arkadiusz Gola jest fotografem dokumentalistą zainteresowanym miejscami związanymi z przemysłem ciężkim. Jest laureatem wielu konkursów fotografii prasowej. Jego zdjęcia znajdują się w zbiorach m.in. Muzeum Śląskiego oraz Muzeum Historii Fotografii w Krakowie. Członek Związku Polskich Artystów Fotografików, autor kilku albumów i ponad 50 wystaw w Polsce i za granicą.

Arek Gola
„FOTOGRAFIE”

Dolnośląskie Centrum Fotografii “Domek Romański” (pl. bpa Nankiera 8, Wrocław). Wystawa jest otwarta dla zwiedzających do 7 czerwca 2014 r.



Scrap collector in Bytom-Bobrek. © Arek Gola, 2002

Zbieracz złomu w Bytomiu-Bobruku. © Arek Gola, 2002 r.



WORLD PRESS PHOTO

CURRENT EXHIBITIONS | TRWAJĄCE WYSTAWY

21.05	The Leonard Pearlstein Gallery, Philadelphia (Pennsylvania), USA	Galeria Leonarda Pearlsteina, Filadelfia (Pennsylvania), USA
22.05	Cultural Centre Zamek, Poznan, Poland	Centrum Kultury Zamek, Poznań, Polska
23.05	Museo di Roma in Trastevere, Rome, Italy	Muzeum Rzymskie na Zatybrzu, Rzym, Włochy
25.05	Electricity Museum, Lisbon, Portugal	Muzem Elektryczności, Lizbona, Portugalia
09.06	Foyer des Pressehauses Gruner + Jahr AG & Co, Hamburg, Germany	Foyer Domu Prasy Gruner + Jahr AG & Co, Hamburg, Niemcy
22.06	De Nieuwe Kerk, Amsterdam, the Netherlands	Nowy Kościół, Amsterdam, Holandia

COMING EXHIBITIONS | NAJBLIŻSZE WYSTAWY

09.05 – 28.05	University Square, Bucharest, Romania	Plac Uniwersytecki, Bukareszt, Rumunia
09.05 – 01.06	Sihlcity – Folium, Zürich, Switzerland	Sihlcity – Folium, Zurych, Szwajcaria
11.05 – 08.06	Carla Sozzani Gallery, Milan, Italy	Galeria Carla Sozzani, Mediolan, Włochy
12.05 – 08.06	Culture Centre Scharpoord, Knokke-Heist, Belgium	Centrum Kultury Scharpoord, Knokke-Heist, Belgia
15.05 – 12.06	Artplay Centre of Design, Moscow, Russia	Centrum Wzornictwa Artplay, Moskwa, Rosja
24.05 – 22.06	State Library of New South Wales, Sydney, Australia	Biblioteka Stanowa Nowej Południowej Walii, Sydney, Australia
31.05 – 22.06	Brisbane Powerhouse, Brisbane, Australia	Elektrownia Brisbane, Brisbane, Australia
06.06 – 29.06	Azzedine Alaïa, Paris, France	Azzedine Alaïa, Paryż, Francja
07.06 – 03.08	Tokyo Metropolitan Museum of Photography, Tokyo, Japan	Tokijskie Metropolitalne Muzeum Fotografii, Tokio, Japonia



Contemporary Issues - Single Photo - 3rd Prize
Christopher Vanegas, Mexico, *La Vanguardia* / *El Guardián*
Police arrive at a crime scene where two bodies hang from a bridge; another three are on the floor. They had been killed by organized crime in Saltillo, Coahuila, in retaliation against other criminal groups. Saltillo (Coahuila, Mexico), March 8, 2013

Problemy współczesności - Zdjęcie pojedyncze - 3. miejsce
Christopher Vanegas, Meksyk, “*La Vanguardia* / *El Guardián*”
Policja przyjeżdża na miejsce zbrodni z dwoma ciałami wiszącymi na moście i kolejnymi trzema leżącymi na ziemi. Wszyscy zostali zabici w wyniku porachunków różnych grup gangsterskich w Saltillo. Saltillo (Coahuila, Meksyk), 8 marca 2013 r.

JOIN THE EUROPEANS! PRZYŁĄCZ SIĘ DO EUROPEJCZYKÓW!

In 1955 Henri Cartier-Bresson, the father of the modern photo documentary, published a book entitled *The Europeans*. He showed Europe emerging from devastation of the Second World War there.

Today, almost 60 years later, preparations to commemorating this anniversary are ongoing. If you want to participate in this project, join The Europeans group now!

How to do that? It's enough that you go the group profile maintained on Facebook and Flickr services, apply for membership and wait for being accepted as a member. Everyday everybody can add one photo, taken not earlier than on January 1, 2010, to a relevant national gallery (determined by location of taking a photo).

Until 2015, that is 60th anniversary of issuing HCB's book, we will be presenting across the pages of *doc! photo magazine* the best photos submitted to respective national galleries. The culmination of the project will be a book depicting Europe 60 years onwards. Who knows, maybe with your picture inside.

Therefore – Don't hesitate! Join today!

W 1955 roku Henri Cartier-Bresson, ojciec współczesnego fotoreportażu, opublikował książkę pod tytułem „The Europeans.” Pokazał w niej podnoszącą się ze zniszczeń drugiej wojny światowej Europę.

Dzisiaj, prawie 60 lat później, trwają przygotowania do uczczenia tej rocznicy. Jeżeli chcesz uczestniczyć w tym projekcie, już teraz przyłącz się do grupy The Europeans!

Jak to zrobić? Wystarczy wejść na profil grupy prowadzony w serwisach Facebook i Flickr, zgłosić chęć członkostwa i poczekać na przyjęcie w poczet członków. Codziennie każdy z nich może dodać jedno zdjęcie zrobione nie wcześniej niż 1 stycznia 2010 roku do odpowiedniej galerii narodowej (decyduje miejsce zrobienia zdjęcia).

Do 2015 roku, czyli 60. rocznicy wydania książki HCB, na łamach „doc! photo magazine” będziemy przedstawiać najlepsze zdjęcia zgłoszone do poszczególnych galerii narodowych. Zwieńczeniem projektu będzie książka przedstawiająca Europę 60 lat później. Kto wie, być może z twoim zdjęciem w środku.

Zatem – Nie zwlekaj! Przyłącz się już dzisiaj!

Blog: theuropeanseu.wordpress.com

Facebook: www.facebook.com/groups/theuropeans

Flickr: www.flickr.com/groups/theuropeans

Virtual gallery | Wirtualna galeria: theuropeans.com

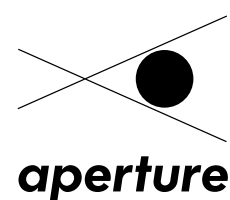
To obtain more information, mail to | Aby uzyskać więcej informacji, wyślij maila na adres:

mail@theuropeans.eu



San Sebastian (Spain). April 15, 2014. © Levi Shand

San Sebastian (Hiszpania). 15 kwietnia 2014 r. © Levi Shand



SALLY MANN IMMEDIATE FAMILY

First published in 1992, *Immediate Family* has been lauded by critics as one of the greatest and most influential photography books of our time. Sally Mann's extraordinary, intimate photographs of her children reveal truths that embody the individuality of her own family, yet ultimately take on a universal quality. With sublime dignity, acute wit, and feral grace, Mann's pictures explore the eternal struggle between the child's simultaneous dependence and quest for autonomy. This is the stuff of which Greek dramas are made: impatience, terror, self-discovery, self-doubt, pain, vulnerability, role-playing, and a sense of immortality, all of which converge in these astonishing photographs. This reissue of *Immediate Family* is printed using new scans from Mann's original prints.

Sally Mann (b. 1951) is one of America's most renowned photographers. Her work has been exhibited around the world and is held by such institutions as the Metropolitan Museum of Art, MoMA, Whitney Museum of American Art, San Francisco Museum of Modern Art, and Tokyo Metropolitan Museum of Photography. She has received numerous honours, including a doctorate from the Corcoran College of Art and Design, Washington, D.C., and a Guggenheim Memorial Foundation fellowship.

Sally Mann
IMMEDIATE FAMILY

Afterword: Reynolds Price. Cover: hardback. Dimensions: 279x241 mm. Number of pages: 78. Number of photographs: 60 (B&W). Language version: English. Publisher: Aperture. Price: USD 50.00 (plus delivery).

www.aperture.org

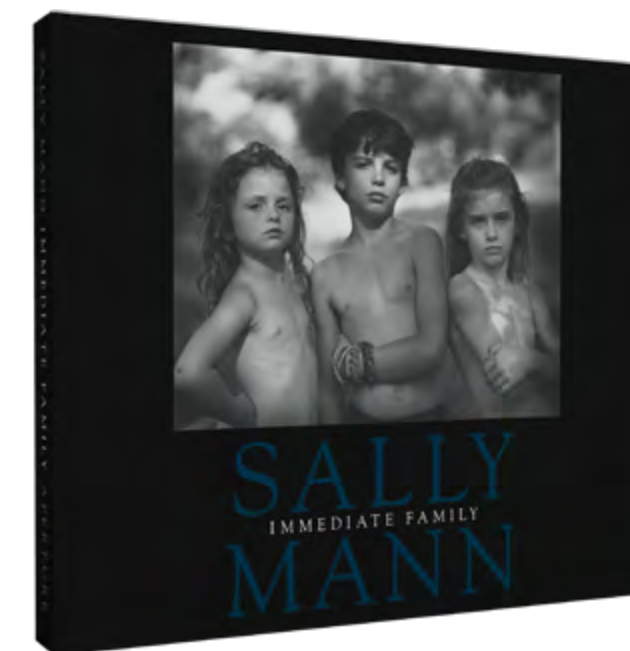
“Najbliższa rodzina”, wydana po raz pierwszy w 1992 roku, jest uznawana przez krytyków za jedną z najważniejszych i wpływowych książek fotograficznych naszych czasów. Nadzwyczajne, intymne zdjęcia dzieci Sally Mann ujawniają prawdy, które uosabiają indywidualność jej rodziny, a jednocześnie nabierają uniwersalnego znaczenia. Z wzniosłą godnością, ostrym dowcipem i brutalnym wdziękiem, zdjęcia Mann odkrywają odwieczną walkę między jednoczesnym uzależnieniem dziecka i dążeniem do niezależności. To rzeczy, na których bazują greckie dramaty: niecierpliwość, strach, samopoznanie, wątplenie, ból, wrażliwość, udawanie i poczucie nieśmiertelności. Wszystkie są widoczne w tych zdumiewających fotografiach. Do przygotowania tej reedycji “Najbliższej rodziny” wykorzystano nowe skany oryginalnych odbitek Sally Mann.

Sally Mann (ur. 1951) jest jedną z najbardziej znanych amerykańskich fotografek. Jej prace były wystawiane na całym świecie i są w posiadaniu takich instytucji jak Metropolitan Museum of Art, MoMA, Whitney Museum of American Art, San Francisco Museum of Modern Art i Tokyo Metropolitan Museum of Photography. Otrzymała wiele wyróżnień, w tym doktorat z Corcoran College of Art and Design w Waszyngtonie i stypendium Fundacji Guggenheim Memorial.

Sally Mann
„NAJBLIŻSZA RODZINA”

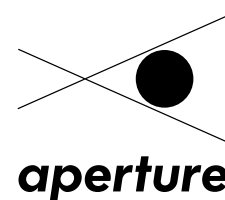
Postłowie: Reynolds Price. Oprawa: twarda. Wymiary: 279x241 mm. Liczba stron: 78. Liczba zdjęć: 60 (czarno-białe). Wersja językowa: angielska. Wydawca: Aperture. Cena: 50 dolarów (plus opłata pocztowa).

www.aperture.org



(cover) *Immediate Family* by Sally Mann (Aperture, 2014). © Sally Mann
(clockwise) *Damaged Child* (1984) | *The Ditch* (1987) | *Jessie Bites* (1985) | *Torn Jeans* (1990)

(okładka) „Najbliższa rodzina” Sally Mann (Aperture, 2014 r.) © Saly Mann
(zgodnie z ruchem wskazówek zegara) Uszkodzone dziecko (1984 r.) | Rów (1987 r.) |
Jessie gryzie (1985 r.) | Podarte jeansy (1990 r.)



RICHARD MISRACH PETROCHEMICAL AMERICA

Petrochemical America features Richard Misrach's photographic record of Louisiana's Chemical Corridor, accompanied by Kate Orff's Ecological Atlas – a series of “speculative drawings” developed through research and mapping of data from the region. Their joint effort depicts the complex cultural, physical, and economic ecologies along 150 miles of the Mississippi River, from Baton Rouge, Louisiana to New Orleans – an area of intense chemical production that first garnered public attention as ‘Cancer Alley’ when unusual occurrences of cancer were discovered in the region. This collaboration has resulted in an unprecedented, multilayered document presenting a unique visual information.

Petrochemical America offers in-depth analysis of the causes of environmental abuse along the largest river system in North America and an extensively researched guidebook to the ways in which the petrochemical industry has permeated every facet of contemporary life.

Richard Misrach (b. 1949) has a long-standing personal connection with New Orleans and the surrounding region. His monograph *Destroy This Memory* (Aperture, 2010) won Best Photography Book of the Year at PHotoEspaña 2011 and garnered Aperture a nomination for Book Publisher of the Year at the 2010 Lucie Awards. Another Richard Misrach books published by Aperture include *Violent Legacies* (1992), *On the Beach* (2007), and *Golden Gate* (2012).

Richard Misrach „PETROCHEMICAL AMERICA

Drawings: Kate Orff. **Cover:** paperback. **Dimensions:** 299x235 mm. **Number of pages:** 240. **Number of photographs:** 150 (colour). **Language version:** English. **Publisher:** Aperture. **Price:** USD 39.95 (plus delivery).

www.aperture.org

“Petrochemiczna Ameryka” Richarda Misracha to fotograficzny zapis tzw. Chemicznego Korytarza Luizjany, któremu towarzyszy Atlas Ekologiczny Kate Orff – seria “szkiców spekulacyjnych” opartych na badaniach i mapowaniu danych z terenu. Ich wspólny wysiłek przedstawia złożone ekosystemy kulturowe, fizyczne i ekonomiczne, położone wzdłuż ciągnącej się przez 241 kilometrów rzeki Missisipi, od Baton Rouge w Luizjanie do Nowego Orleanu – czyli terenu silnie rozwiniętego przemysłu chemicznego, który po raz pierwszy przykuł uwagę opinii publicznej jako „Aleja Raka”, gdy wykryto tam niezwykłą ilość zachorowań na nowotwory. Ta współpraca doprowadziła do bezprecedensowego, wielowymiarowego dokumentu prezentującego wyjątkową informację wizualną.

“Petrochemiczna Ameryka” to dogłębna analiza przyczyn zanieczyszczeń środowiska naturalnego wzdłuż największego systemu rzecznoego Ameryki Północnej oraz szczegółowo udokumentowany przewodnik po drogach przenikania przemysłu petrochemicznego do każdego aspektu współczesnego życia.

Richard Misrach (ur. 1949) ma silne więzy z Nowym Orleanem i jego okolicami. Jego monografia “Zniszczyć tę pamięć” (Aperture, 2010 r.) zdobyła nagrodę Fotograficzna Książka Roku na PHotoEspaña w 2011 roku i przyniosła Aperture nominację do tytułu Wydawca Roku na Lucie Awards 2010. Wśród innych książek Richarda Misracha wydanych przez Aperture są “Brutalne dziedzictwo” (1992 r.), “Na plaży” (2007 r.) i “Golden Gate” (2012 r.).

Richard Misrach „PETROCHEMICAL AMERICA”

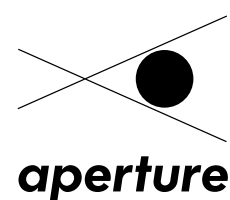
Rysunki: Kate Orff. **Oprawa:** papierowa. **Wymiary:** 299x235 mm. **Liczba stron:** 240. **Liczba zdjęć:** 150 (kolorowe). **Wersja językowa:** angielska. **Wydawca:** Aperture. **Cena:** 39,95 dolara (plus opłata pocztowa).

www.aperture.org



(cover) *Petrochemical America* photographs by Richard Misrach, Ecological Atlas by Kate Orff (Aperture, 2012)
(left) *Hazardous Waste Containment Site, Dow Chemical Corporation, Mississippi River, Plaquemine, Louisiana* (1988)
(right) *Shopping Cart, Tanger Factory Outlet Centre, I-10, Gonzales, Louisiana* (2010)
© Richard Misrach, courtesy of Pace/MacGill Gallery, New York; Fraenkel Gallery, San Francisco; and Marc Selwyn Gallery, Los Angeles

(okładka) „Petrochemiczna Ameryka” zdjęcia Richarda Misracha, Atlas Ekologiczny Kate Orff (Aperture, 2012)
(po lewej) Zbiornik niebezpiecznych odpadów, Dow Chemical Corporation, rzeka Mississippi, Plaquemine, Luizjana (1998 r.)
(po prawej) Wózek zakupowy, Tanger Factory Outlet Centre, I-10, Gonzales, Luizjana (2010 r.)
© Richard Misrach, dzięki uprzejmości Pace/MacGill Gallery, Nowy Jork; Fraenkel Gallery, San Francisco; oraz Marc Selwyn Gallery, Los Angeles



SHOMEI TOMATSU CHEWING GUM AND CHOCOLATE

Shomei Tomatsu, one of Japan's foremost twentieth-century photographers, created one of the defining portraits of postwar Japan. Although many of his most iconic images are from the series *Chewing Gum and Chocolate*, this is the first time this work has ever been gathered in a single publication. Beginning with his meditation on the devastation caused by the atomic bombs in *11:02 Nagasaki*, Tomatsu continued to focus on the tensions between traditional Japanese culture and the growing westernization of the nation (*Nihon*). Beginning in the late 1950s, Tomatsu committed to photographing as many of the American military bases in Japan as possible, focusing on the seismic impact of the American victory and occupation: uniformed American soldiers carousing in red-light districts with Japanese women; foreign children at play in seedy landscapes, home to American forces; and the emerging protest formed in response to the ongoing American military presence.

Shomei Tomatsu (1930-2012) played a central role in *Vivo*, a self-managed photography agency, and founded the publishing house *Shaken* and the quarterly journal *Ken*. He participated in the groundbreaking *New Japanese Photography* exhibition at the MoMA (New York, 1974). In 2011, the Nagoya City Art Museum (Japan) featured *Tomatsu Shomei: Photographs*, a comprehensive survey of his work. He was the recipient of numerous awards, including the 1999 Japan Art Grand Prix.

Shomei Tomatsu
CHEWING GUM AND CHOCOLATE

Essay: Leo Rubinien. **Cover:** clothbound. **Dimensions:** 254x305 mm. **Number of pages:** 216. **Number of photographs:** 125 (B&W). **Language version:** English. **Publisher:** Aperture. **Price:** USD 80.00 (plus delivery).

www.aperture.org

Shomei Tomatsu, jeden z czołowych japońskich fotografów XX wieku, stworzył portret powojennej Japonii. Mimo że wiele z jego najbardziej znanych zdjęć pochodzi z serii „Guma do żucia i czekolada”, dopiero teraz zebrano je w jednej publikacji. Począwszy od jego medytacji nad zniszczeniami spowodowanymi przez wybuch bomb atomowych w „11:02 Nagasaki”, Tomatsu nadal koncentrował się na napięciach pomiędzy tradycyjną kulturą japońską a rosnącą westernizacją narodu („Nihon”). Począwszy od późnych lat 50-tych, Tomatsu zaczął fotografować amerykańskie bazy wojskowe w Japonii, koncentrując się na sejsmicznym wprost wpływie amerykańskiego zwycięstwa i okupacji: umundurowanych żołnierzach amerykańskich zabawiających się w dzielnicach czerwonych latarni z japońskimi kobietami, dzieciach obcokrajowców bawiących się na tle obskurnych krajobrazów amerykańskich baz wojskowych oraz i rosnącej fali niezadowolenia z ciągłej obecności amerykańskich sił wojskowych.

Shomei Tomatsu (1930-2012) odegrał kluczową rolę w samorządnej agencji fotograficznej *Vivo*. Założył także wydawnictwo *Shaken* i kwartalnik „Ken”. Brał udział w przełomowej wystawie „Nowa fotografia japońska” w MoMA (Nowy Jork, 1974 r.). W 2011 r. Nagoya City Art Museum (Japonia) poświęciła mu przekrojową wystawę „Tomatsu Shomei: Fotografie”. Był laureatem licznych nagród, w tym Japan Art Grand Prix w 1999 roku.

Shomei Tomatsu
„GUMA DO ŻUCIA I CZEKOLADA”

Esej: Leo Rubinien. **Oprawa:** materiałowa. **Wymiary:** 254x305 mm. **Liczba stron:** 216. **Liczba zdjęć:** 125 (czarno-białe). **Wersja językowa:** angielska. **Wydawca:** Aperture. **Cena:** 80 dolarów (plus opłata pocztowa).

www.aperture.org



(cover) *Chewing Gum and Chocolate* © Shomei Tomatsu (Aperture, 2014)

(clockwise) *Yokosuka* (1967) | *Okinawa* (ca. 1976-1980) | *Yokosuka* (1959)

Courtesy and copyright © Shomei Tomatsu-Interface

(okładka) „Guma do żucia i czekolada” © Shomei Tomatsu (Aperture, 2014 r.)

(zgodnie z ruchem wskazówek zegara) *Yokosuka* (1967 r.) | *Okinawa* (ok. 1976-1980 r.) | *Yokosuka* (1959 r.)

Dzięki uprzejmości i prawa autorskie © Shomei Tomatsu-Interface



WRZENIE SWIATA – MAY 2014
WRZENIE ŚWIATA – MAJ 2014

13.05	We live here: I am from the Philippines How do foreigners feel in Poland? Talk with Ronaldo Faralles, a Philippine living in Poland for 10 years, and Helena Patzer – anthropologist, author of ethnographic film <i>Money Tree</i> . (FDK)	Tu mieszkamy: jestem z Filipin Jak się u nas czują cudzoziemcy? Rozmowa z Ronaldo Farallem, Filipińczykiem mieszkającym od 10 lat w Polsce z udziałem Heleny Patzer – antropolożką, autorką filmu etnograficznego "Money Tree". (FDK)
14.05	Catalogue of the Invisible Places Talk with Katarzyna Zolich about her photo project <i>Catalogue of the Invisible Places</i> with participation of Wojciech Wilczyk. (FDK)	„Katalog miejsc niewidzialnych” Rozmowa z Katarzyną Zolich o jej projekcie fotograficznym „Katalog miejsc niewidzialnych”. W rozmowie udział weźmie Wojciech Wilczyk. (FDK)
15.05	I Saw Talk with Maria Wiernikowska, author of the book <i>I Saw. Tales of War</i> . (FDK)	„Widziałam” Rozmowa z Marią Wiernikowską, autorką książki „Widziałam. Opowieści wojenne.” (FDK)
19.05	100/XX anthology: topic of the life Meeting with authors of the reportages anthology – <i>100/XX</i> . Anna Ostrzycka, Marek Rymuszko, and Wiesław Łuka will talk about topics of their life: a mass murder in Polish village in the late 1970s and young girl who was able to carry things using her inner energy. (FDK)	Antologia “100/XX”: temat życia Spotkanie z autorami reportażu antologii „100/XX”. Anna Ostrzycka, Marek Rymuszko i Wiesław Łuka opowiedzą o tematach swojego życia: zbiorowym morderstwie na polskiej wsi pod koniec lat 70. i o dziewczynce, która swoją energią przenosiła przedmioty. (FDK)
20.05	I Ate Marco Polo Meeting with Krzysztof Samborski, author of the book <i>I Ate Marco Polo</i> , about his photo-reporting trip to Kyrgyzstan, Tajikistan, Afghanistan, and China. (FDK)	„Zjadłem Marco Polo” Do reportersko-fotograficznej podróży po Kirgistanie, Tadżykistanie, Afganistanie i Chinach zaprasza Krzysztof Samborski, autor książki „Zjadłem Marco Polo”. (FDK)
22.05	Container Talk with Katarzyna Boni and Wojciech Tochman, authors of the book <i>Container</i> , about refugees in Syria. The book starts a new reportage project – <i>Migration</i> . (FDK)	„Kontener” Rozmowa z Katarzyną Boni oraz Wojciechem Tochmanem, autorami książki „Kontener”, o uchodźcach w Syrii. Książka rozpoczyna nowy projekt reporterski „Migracje”. (FDK)
26.05	Prof. Holda’s reads Meeting with Grzegorz Chłasta, author of the book <i>The Four</i> devoted to the creation of the Office for State Protection, with participation of Danuta Przywara and Jan Widacki.	Lektury prof. Hołdy Spotkanie z Grzegorzem Chłastą, autorem książki „Czterech” o powstaniu Urzędu Ochrony Państwa. W rozmowie udział wezmą Danuta Przywara i Jan Widacki.

WRZENIE SWIATA – MAY 2014
WRZENIE ŚWIATA – MAJ 2014

27.05	We live here: I am from Moldova How do foreigners feel in Poland? Talk with Moldavians living in Poland and Jarosław Derlicki, an anthropologist and specialist on ethnic issues in Eastern Europe. (FDK)	Tu mieszkamy: jestem z Mołdawii Jak się u nas czują cudzoziemcy? W rozmowie wezmą udział Mołdawianie mieszkający w Polsce oraz Jarosław Derlicki, antropolog, specjalista ds. kwestii etnicznych Europy Wschodniej. (FDK)
28.05	Polish Green Network Is a global production of garments free of exploitation possible? Meeting with: Rokeya Rafique and Babul Akhter (labour activists from Bangladesh), Joanna Szabunko (Clean Clothes Coalition Poland), and Tara Scully (Fair Wear Foundation).	Polska Zielona Sieć Czy jest możliwa globalna produkcja odzieży bez wyzysku? W rozmowie udział wezmą: Rokeya Rafique i Babul Akhter (działacze pracowniczy z Bangladeszu), Joanna Szaburko (Koalicja Clean Clothes Polska) i Tara Scully (Fair Wear Foundation).
28.05	Dancing Bears Dancing bears as a metaphor of the past 25 years in countries that freed from communism. Talk with Witold Szablowski about his latest book about Albania, Bulgaria, Poland, Romania, and Ukraine. (FDK)	„Tańczące niedźwiedzie” Tańczące niedźwiedzie jako metafora ostatnich 25 lat w krajach, które pożegnały komunizm. Rozmowa z Witoldem Szablowskim o jego najnowszej książce z Albanii, Bułgarii, Polski, Rumunii i Ukrainy. (FDK)
29.05	A Long Film About Love. Back to Broad Peak Talk with Jacek Hugo-Bader about crossing of fear borders and his latest book. (FDK)	„Długi film o miłości. Powrót na Broad Peak” Rozmowa z Jackiem Hugo-Baderem o przekraczaniu granic strachu i o jego najnowszej książce. (FDK)
29.05	doc! talks: Tomasz Tomaszewski Tomasz Tomaszewski, one of the world’s most famous Polish photojournalists, in a talk about his photographic inspirations and searches, as well as components of a well-presented story.	doc! talks: Tomasz Tomaszewski Tomasz Tomaszewski, jeden z najbardziej znanych w świecie polskich fotoreporterów, w rozmowie o fotograficznych inspiracjach i poszukiwaniach, o tym, czego nie może zabraknąć w dobrze pokazanej historii.

Wrzenie Swiata, 7 Galczynski Str., Warsaw, Poland
Meetings marked FDK take place at Faktyczny Dom Kultury (12 Galczynski Str., Warsaw, Poland)
All meetings start at 7:00 PM.
www.instytr.pl

Wrzenie Świata, ul. Gałczyńskiego 7, Warszawa
Spotkania oznaczone FDK odbywają się w Faktycznym Domu Kultury (ul. Gałczyńskiego 12, Warszawa)
Wszystkie spotkania zaczynają się o godzinie 19:00.
www.instytr.pl



contra doc! #5
fine art photography magazine

featuring

julia fullerton-batten

lisa de boeck / yanina boldyreva / leszek górski / robert hutinski
alexander isaenko / marcela paniak / claus stolz / piotr zbierski



contra doc! / fine art photography / #5



fullerton-batten/hutinski/paniak/zbierski
górski/stolz/de boeck/isaenko/boldyreva

www.docphotomagazine.com/contradoc.htm

SUBMIT
ZGŁOŚ

P R E P A R E

your materials – a maximum of 15 photos
(* .jpg, max. 1000 pixels along the longer side)
and a short (100 words) description

S E N D

them to join@docphotomagazine.com
(write your name in the subject field)

W A I T

for approval – If your submission has been selected
for publication, we will contact you

P R Z Y G O T U J

swój materiał – maksimum 15 zdjęć
(* .jpg, maksymalnie 1000 pikseli po większym boku)
oraz krótki (do 100 słów) opis

W Y Ś L I J

go na adres join@docphotomagazine.com
(w tytule maila podaj swoje imię i nazwisko)

O C Z E K U J

na zgodę – jeżeli twój materiał znajdzie się wśród
wybranych do publikacji, skontaktujemy się z tobą

